

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	III Ka 183/19	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	6		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim z dnia 11 grudnia 2018 roku w sprawie II K 243/15.			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	J. C. (1), R. K. (1)	Ustalenie dopuszczalnej prędkości administracyjnej w odległości 300 m od miejsca wypadku z dnia 22 kwietnia 2014 roku.	wydruk pochodzący z aplikacji google maps drogi krajowej nr. 25 na trasie  K.- O. – google street view maj 2014 .	K - 4036
2.1.1.2.	J. C. (1), R. K. (1)	Ustalenie stanu pobocza i utwardzenia pobocza w okolicach miejsca wypadku z dnia 22 kwietnia 2014 roku.	zdjęcie lewej strony pobocza drogi krajowej nr (...) na trasie K.- O. w okolicach miejsca wypadku z dnia 22 kwietnia 2014 roku	K 4037
2.1.1.3.	J. C. (1)	Stan zdrowia oskarżonego J. C. (1)	Zaświadczenie lekarskie dotyczące stanu zdrowia	K 4190

			oskarżonego J. C. (1).	
2.1.1.4.	J. C. (1), R. K. (1)	Stan oświetlenia koparki.	Kopia pisma obrońcy oskarżonego z dnia 8 września 2020 roku do firmy (...) sp.z o.o. ( k 4402c ) oraz pisma – odpowiedzi w/w firmy wraz załącznikami.	K 4402d-f
2.1.1.5.	J. C. (1), R. K. (1)	Ustalenie kwestii ewentualnego złożenia ustnego lub pisemnego zawiadomienia o przestępstwie w związku ze zdarzeniem z dnia 22 kwietnia 2014 roku i przesłuchania w związku z tym charakterze świadka / zawiadamiającego R. G..	Kopia wniosku o udostępnienie informacji publicznej z dnia 10 lutego 2020 ; Kopia pisma Komendanta Powiatowego Policji w O.; akta sprawy 1 Ds. 413/15 ; RSD 411/15; Pismo Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w O.; Pismo Prokuratora Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim; Odpisy protokołów rozpraw z dnia 1 października 2020 roku i 8 października 2020 roku w sprawie II K 1365/19 .	K 4243-4244 ; 4245 ; 4697 ;4696;4700-4722.
2.1.1.6.	J. C. (1), R. K. (1)	Stan oświetlenia koparki i jej wygląd po wypadku.	Wypis aktu notarialnego nr 276/2020 z dnia 10 września 2020	K 4246-4251

			roku wraz z 4 załącznikami.	
1.1.4.	<b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.	J. C. (1), R. K. (1)	Wadliwość ustaleń poczynionych przez biegłych sądowych M. J. i J. K. (1) w opinii pisemnej z dnia 9 lipca 2014 roku.	Kopia opinii biegłego L. F. z dnia 8 maja 2019 roku sporządzonej w sprawie I C 3115/17 Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim ;  Kopia opinii biegłego A. G. z dnia 20 kwietnia 2019 roku sporządzonej w sprawie VIII C 992/17 Sądu Rejonowego w Kielcach.	K 4113-4132;4516-4552 4217-4238 ; 4619-4652.
1.6.	<b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5.	<b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1.1	wydruk pochodzący z aplikacji google maps drogi krajowej nr. 25 na trasie K.-O. – google street view maj 2014 .	Potwierdza on , że na widocznym na w/ w wydruku odcinku drogi krajowej nr (...) w miesiącu maju 2014 ( data sporządzenia		

		<p>wydruku ) stał znak ograniczający dopuszczalną prędkość administracyjną w tym miejscu do 60 km/h. Jest to też zgodne z filmem dokumentującym geometrię w/w drogi sporządzonym w dniu 3 czerwca 2014 roku przez biegłego M. J. ( patrz 4 minuta i 20 sekunda nagrania - załączniki do opinii biegłego B/310/14 ).</p>	
2.1.1.2	<p>zdjęcie lewej strony pobocza drogi krajowej nr (...) na trasie K.- O. w okolicach miejsca wypadku z dnia 22 kwietnia 2014 roku</p>	<p>Ukazuje stan pobocza drogi krajowej nr (...) na trasie K. - O. W. w okolicach miejsca wypadku w miesiącu maju 2014 roku ( data sporządzenia przedmiotowego zdjęcia ).Jest ono też utrwalone i widoczne na w/w filmie dokumentującym geometrię w/w drogi sporządzonym w dniu 3 czerwca 2014 roku przez biegłego M. J..</p>	
2.1.1.3	<p>Zaświadczenie lekarskie dotyczące stanu zdrowia oskarżonego J. C. (1).</p>	<p>Wynika z niego , iż oskarżony J. C. (1) od 24 września 2014 roku leczy się psychiatrycznie z powodu reakcji dezaptacyjnej-depresyjnej powstałej na skutek wydarzeń</p>	

		traumatycznych ( śmierć człowieka podczas wykonywania pracy zawodowej ).Stan psychiczny w/w jest nadal niestabilny.	
2.1.1.4	Kopia pisma obrońcy oskarżonego z dnia 8 września 2020 roku do firmy (...) sp.z o.o. ( k 4402c ) oraz pisma – odpowiedzi w/w firmy wraz załącznikami.	Informacja z firmy (...) sp. z o. o. potwierdza w jakie oświetlenie robocze miała w momencie opuszczenia fabryki (...) France w C. w dniu 7 lutego 2000 roku koparka gąsienicowa tej marki t. (...) L. nr fabryczny 650- (...).Było ono zgodne z obowiązującymi normami EN dotyczącymi maszyn do prac ziemnych.	
2.1.1.5	Kopia wniosku o udostępnienie informacji publicznej z dnia 10 lutego 2020 ; Kopia pisma Komendanta Powiatowego Policji w O.; akta sprawy 1 Ds. 413/15 ; RSD 411/15;Pismo Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w O.; Pismo Prokuratora Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim; Odpisy protokołów rozpraw z dnia 1 października 2020 roku i 8 października	Z nadesłanych pism z Prokuratury Rejonowej w Ostrowie Wielkopolskim i Komendy Powiatowej Policji w O. jednoznacznie wynikało, iż R. G. nie składał do w/w organów ścigania żadnych pism , czy zawiadomień dotyczących zdarzenia z dnia 22 kwietnia 2014 roku ,a w szczególności stanu trzeźwości J. C. (1), nie był też przesłuchiwany w charakterze świadka w postępowaniu	



	2020 roku w sprawie II K 1365/19 .	przygotowawczym w niniejszej sprawie, ani w sprawie RSD 4111/15/D ; PR 1 Ds. 413/15 ( dotyczącej wyłączonych z w/w śledztwa materiałów ). Z kolei odpis protokołu przesłuchania tego świadka w sprawie II K 1365/19 w toku postępowania przygotowawczego wskazywał również , że nie mógł on wtedy wspominać o okolicznościach zdarzenia z dnia 22 kwietnia 2014 roku , gdyż czynności z jego udziałem miały miejsce w dniu 21 września 2013 roku ( patrz k 4710 ).	
2.1.1.6	Wypis aktu notarialnego nr 276/2020 z dnia 10 września 2020 roku wraz z 4 załącznikami.	Załączniki do w/w aktu notarialnego w formie printscreenów obrazują wygląd zewnętrzny koparki w dniu zdarzenia tj. 24 kwietnia 2014 roku , w tym stan jej oświetlenia.	
1.1.6.	<p><b><i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></b></p>		

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
2.1.1.1	<p>Kopia opinii biegłego L. F. z dnia 8 maja 2019 roku sporządzonej w sprawie I C 3115/17 Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim ;</p> <p>Kopia opinii biegłego A. G. z dnia 20 kwietnia 2019 roku sporządzonej w sprawie VIII C 992/17 Sądu Rejonowego w Kielcach.</p>	<p>W niniejszej sprawie została sporządzona na etapie postępowania przygotowawczego opinia biegłych M. J. i J. K. (1), którzy sporządzili ją w oparciu o cały osobowy i rzeczowy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w przeciwieństwie do wykonywujących na potrzeby toczących się postępowań cywilnych biegłych L. F. i A. G.. W/w sporządzili bowiem swe ekspertyzy w oparciu o niekompletny materiał dowodowy (co sami zresztą potwierdzili w swych opiniach i to w kilku miejscach ( patrz str. 1; 2; 4; 25 opinii L. F. i str. 2; 9; 27 opinii A. G.)), gdyż udostępniono im jedynie kserokopie i to tylko w części akt sprawy karnej. W tym stanie rzeczy opinie te były w ocenie sądu odwoławczego niepełne, gdyż ich wnioski końcowe zostały sformułowane na podstawie jedynie</p>	

częściowej i fragmentarycznej dokumentacji źródłowej. Nadto biegły A. G. zarówno w swej opinii głównej (str. 29), jak i w uzupełniającej (str. 5) kwestionował szereg ustaleń poczynionych przez biegłego L. F., w tym także kompetencje tego biegłego w zakresie medycyny wypadkowej. Po ujawnieniu w/w opinii sąd odwoławczy uzupełniająco wysłuchał biegłych M. J. i J. K. (1), którzy w sposób logiczny i fachowy odnieśli się do powyższych opinii, wskazując na ich oczywiste braki i wady. Mając powyższe okoliczności na uwadze w/w opinie z uwagi na ich istotne mankamenty ( niekompletność, niewystarczający materiał dowodowy, niepełny materiał poglądowy - jedynie kserokopia zdjęć i to nie wszystkich ) nie mogły być przydatne do rekonstrukcji przebiegu zdarzenia z a dnia 24 kwietnia 2014 roku ,a tym samym i dyskwalifikować wniosków

		końcowych biegłych M. J. i J. K. (1).		
<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>				
Lp.	Zarzut			
3.1.	Z pkt II a apelacji Prokuratora.	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
W pierwszej kolejności należało najpierw odnieść się do wadliwej kwalifikacji prawnej czynu zarzuconemu oskarżonemu T. K. (1) przez oskarżyciela publicznego w pkt VII aktu oskarżenia , czego również nie dostrzegł sąd I instancji przypisując mu taką formę stadialną przestępstwa z art. 239§1 kk ( tj. dokonanie ). Tymczasem nie budzi żadnych wątpliwości w				

doktrynie , jak i orzecznictwie , iż jest ono przestępstwem materialnym . Skutkiem więc przestępstwa poplecznictwa jest utrudnianie lub udaremnianie postępowania karnego. Gdy wysiłki sprawcy w istocie nie utrudniły , ani nie udaremniały postępowania karnego , to można mówić nie o dokonaniu , a jedynie o usiłowaniu poplecznictwa. ( patrz B.Kunicka - Michalska , ( w: ) A. Wąsek ( red. ), Kodeks Karny , T.II, 2006 , s 220 ).I tak właśnie przedstawia się czyn T. K. (1). Podjęte przez niego działania, opisane szczegółowo przez prokuratora w powyższym zarzucie , w żadnym stopniu nie wpłynęły na przebieg postępowania prowadzonego przeciwko R. K. (1). J. C. (2) bowiem po rozmowie z T. K. (1) -jako potencjalny wykonawca tego przedsięwzięcia, nie podjęła nawet próby skontaktowania się z w tym celu z mężem, aby go ewentualnie przekonać do zmiany wyjaśnień i dopiero na

kolejnym widzeniu zrelacjonowała mu co się wtedy wydarzyło , ale żadnych zabiegów w tym zakresie nie realizowała i żaden sposób na J. C. (1) nie wpływała. O utrudnianiu postępowania w rozumieniu art 239§1 kk. możemy mówić natomiast dopiero wówczas , gdy podjęte przez sprawcę zabiegi w tym kierunku miały faktycznie negatywny wpływ na postępowanie , czyniąc osiągnięcie celu , o jakim mowa w art 297§1 kpk trudniejszym , bardziej odległym , wymagającym przeprowadzenia dodatkowych czynności. J. C. (1) swych wcześniejszych wyjaśnień w istocie nie zmienił ,a w oparciu między innymi o nie , jak i wyjaśnienia współoskarżonego M. C. (1) zarzuty w niniejszej sprawie zostały postawione R. K. (1) , który od dnia 25 kwietnia 2014 roku był tymczasowo aresztowany. W rzeczywistości więc T. K. (1) podejmując wspomniane działania nie

osiągnął skutku w postaci utrudniania postępowania karnego ,a tym samym nie zrealizował w pełni znamion przestępstwa z art 239§1 kk. Sąd też czyn T. K. (1) popełniony niewątpliwie z zamiarem utrudnienia postępowania przeciwko oskarżonemu R. K. (1) , należało zakwalifikować jako usiłowanie popełnienia występku z art 239§1 kk.

W niniejszej sprawie należało natomiast zgodzić się z oskarżycielem publicznym , iż wymierzona przez sąd orzekający T. K. (1) za ten czyn kara samoistnej grzywny , nie odpowiadała niezwykle wysokiemu ładunkowi społecznej szkodliwości tego przestępstwa w ustalonych okolicznościach niniejszej sprawy. Jest ono także zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5 ,a sąd I instancji uznał mimo to za celowe wymierzenie

kary grzywny przy zastosowaniu art 37a kk., uznając zachowanie tego oskarżonego za częściowo usprawiedliwione. Przepis ten natomiast wprowadza jedynie wybór między karą pozbawienia wolności, a karami nieizolacyjnymi, ale nie wyznacza w tym zakresie żadnych priorytetów. Należy poza tym pamiętać - , że zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy z dnia z 20.2.2015 r. wprowadzającej tę regulację miała ona służyć ujednoczeniu stosowania przepisów karnych w pozakodeksowym prawie karnym przez rozszerzenie katalogu kar stosowanych w odniesieniu do przestępstw zagrożonych tylko karą pozbawienia wolności, a ponadto podkreśleniu zasady orzekania w pierwszej kolejności kar wolnościowych i zachęceniu sądów do ich stosowania (por. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk Nr



2393, Sejm VII kadencji, s. 13). Określenie art. 37a KK jednocześnie jako przepisu "przekształcającego pojawiające się w regulacjach pozakodeksowych sankcje jednorodne w sankcje alternatywne" oraz stanowiącego "dyrektywę sądowego wymiaru kary, która skłania sądy do orzekania zamiast kary pozbawienia wolności kar wolnościowych", wzbudziło w doktrynie dyskusję nad jego funkcją. Jak słusznie wskazywano, jedna norma nie może kształtować granic ustawowego zagrożenia i jednocześnie stanowić adresowanej do sądu dyrektywy, wskazującej możliwość orzeczenia kary innej niż przewidziana w sankcji ujętej w przepisie typizującym czyn zabroniony. Dochodzi bowiem wówczas do utożsamienia ustawowego i sądowego wymiaru kary, które choć stanowią zjawiska

komplementarne, to jednak leżą na różnych płaszczyznach: stanowienia i stosowania prawa (J. G., O sankcjach, s. 26–27, 30). Pomimo proponowanego w doktrynie różnego zakwalifikowania i określenia funkcji art. 37a KK (por. J. Kosonoga-Zygmunt, w: R.A. Stefański, KK. Komentarz aktualizowany, 2020, art. 37a, Nb 3–6; M. Małecki, Charakter prawny, s. 184–188), zasadniczo przeważał pogląd, zgodnie z którym regulacja ta modyfikowała (lub: dookreślała) wyjściowe (czyli ujęte w przepisie formułującym typ czynu zabronionego) ustawowe zagrożenie karą i ujednolicający ustawowe zagrożenia za przestępstwa drobnej i średniej wagi (por. m.in. J. Majewski, KK. Komentarz, 2015, art. 37a, tezy 1–2; M. Małecki, Charakter prawny, s. 184–198; J. Kosonoga-Zygmunt, w: R.A. Stefański, KK. Komentarz

aktualizowany,  
2020, art. 37a,  
Nb 2–10). Podobnie  
w orzecznictwie  
przyjęto, że przepis  
art. 37a KK jest  
regulacją  
uzupełniającą  
ustawowe  
zagrożenie karą  
pozbawienia  
wolności zawartą w  
większości typów  
zabronionych jako  
przestępstwo, o  
kary alternatywne,  
czyli stanowi tzw.  
przednawiasowy  
modyfikator sankcji,  
który poszerza  
abstrakcyjny  
(niezwiązany z  
żadnymi  
kierunkowymi  
wytocznymi) luz  
decyzyjny sądu  
(post. SN z  
31.3.2016 r., II KK  
361/15, L.; wyr.  
SA we Wrocławiu  
z 10.10.2019 r.,  
II AKa 260/19,  
L.). Możliwość jego  
zastosowania nie  
zwalnia jednak sądu  
z obowiązku  
indywidualnego  
podejścia i  
całościowego  
przeanalizowania  
konkretnego  
przypadku (wyr. SA  
w Warszawie z  
12.6.2019 r., II  
AKa 251/18, L.)  
- patrz M. K..R.  
Z. (redaktorzy )  
Kodeks karny ,  
Tom I Część  
ogólna , Komentarz

Art 1-116 ,  
Wydawnictwo C.H.  
B. , W. 2021 )

Rację ma więc  
Prokurator , iż  
sąd I instancji  
orzekając w/w karę  
w motywach swego  
rozstrzygnięcia  
wyeksponował w  
istocie wyłącznie  
okoliczności  
łagodzące , w  
żaden sposób jednak  
nie odniósł się  
przy tym do  
szeregu okoliczności  
obciążających T.  
K. (1). Słusznie  
więc oskarżyciel  
publiczny podnosi ,  
że sąd uznał  
tego oskarżonego  
za winnego działań  
mających na celu  
utrudnianie  
postępowania  
karnego w sprawie  
wypadku  
drogowego , w  
konsekwencji  
którego śmierć  
poniosła jedna  
osoba , a trzy  
pozostałe doznały  
bardzo poważnych  
obrażeń ciała. Od  
powyższego  
zdarzenia upłynęło  
także kilka  
tygodni ,nie działał  
więc on w sposób  
nagły , pod  
wpływem impulsu  
i nie do końca  
przemyślany , wręcz  
przeciwnie wbrew  
stanowisku sądu  
meriti jako osoba

posiadająca wyższe wykształcenie i prowadząca własną firmę zdawał on sobie doskonale sprawę jakich działań się podejmuje i to tym bardziej, że proponował J. C. (2) między innymi pieniądze w zamian za przekonanie męża do zmiany złożonych już w sprawie wyjaśnień. Autor apelacji trafnie również dostrzegł, że próba przerzucenia wyłącznej odpowiedzialności za takie zdarzenia (szeroko komentowane także w środkach masowego przekazu z uwagi na jego przebieg, skutki i okoliczności - czego również T. K. (1) był w pełni świadomy) na drugiego z oskarżonych tj. J. C. (1), niewątpliwie jest postępowaniem zasługującym na szczególne potępienie. Nie bez znaczenia pozostawało i to, iż T. K. (1) był w niniejszej sprawie nad wyraz aktywny, gdyż jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjął to sąd I instancji w

ustalonym stanie faktycznym ( patrz k 3863 ) , nakłaniał także dwukrotnie J. K. (2) do wycofania zeznań złożonych przez tego świadka tuż po wszczęciu postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie. Działanie więc tego oskarżonego w stosunku do J. C. (2) powielało niejako jego wcześniejsze zachowanie i w ocenie sądu odwoławczego fakt ten winien być również uwzględniony. Określenie „ niewspółmierność” tymczasem oznacza „ brak proporcji ” , czy „ odpowiedniości pomiędzy czymś a czymś ” , wobec czego rażąca niewspółmierność kary występuje tylko wtedy , gdy sankcja orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary , ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych.

Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza więc znaczną, wyraźną i oczywistą tj. niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Rażąca niewspółmierność występuje wówczas gdy, sąd I instancji w jaskrawy sposób nie skoreluje wymierzonej kary ze stopniem winy, społecznej szkodliwości czynu oraz celami kary (patrz wyrok SA w Gdańsku z dnia 21 czerwca 2016 r. II AKa 133/16 LEX nr 2121881). Stwierdzić więc należy, że wgląd na potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (przez co należy rozumieć wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosowanego do tych ocen postępowania, do potwierdzenia przekonania, że sprawcy przestępstw są sprawiedliwie karani) oraz występujące w

niniejszej sprawie  
okoliczności  
obciążające  
przemawiają  
przeciwko  
możliwości  
wymierzenia kary  
grzywny samoistnej.  
Wskazane natomiast  
przez sąd I instancji  
okoliczności  
łagodzące tj.  
dotychczasowa  
niekaralność T.  
K. (1) , jego  
ustabilizowany tryb  
życia , czy  
kierowanie się  
dobrem osoby dla  
niego najbliższej , są  
natomiast  
uzasadnieniem  
pozytywnej  
prognozy  
kryminologicznej ,  
pozwalającej na  
zastosowanie wobec  
tego oskarżonego  
dobrodziejstwa  
warunkowego  
zawieszenia  
wykonania kary  
pozbawienia  
wolności. Biorąc  
zatem pod uwagę  
dyrektywy z art  
53 kk. w ocenie  
sądu odwoławczego  
adekwatną reakcją  
prawnokarną wobec  
przestępczego  
zachowania się  
oskarżonego jest  
kara 6 miesięcy  
pozbawienia  
wolności z  
warunkowym  
zawieszeniem jej  
wykonania na okres  
próby lat 2.



<p>W istocie więc wymierzono T. K. (1) karę pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia za tego typu czyn i to o charakterze wolnościowym.</p> <p>Postulowana przez rzecznika oskarżenia kara 10 miesięcy pozbawienia wolności i to o charakterze bezwzględnym byłaby natomiast zdaniem sądu sankcją rażąco dolegliwą, mając na uwadze w/w okoliczności łagodzące, a przede wszystkim fakt, iż ten oskarżony w chwili czynu nie był dotychczas karany i nie wchodził w konflikt z prawem. Autor apelacji wreszcie nie przedstawił jakiegokolwiek argumentacji, która przemawiałaby za takim właśnie charakterem tej kary.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu z w/w czyn kary 10 miesięcy</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

pozbawienia wolności.				
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Uznanie apelacji Prokuratora w tej części za częściowo zasadną z przyczyn wskazanych w pkt 3.1.				
3.2.	Z pkt II b apelacji Prokuratora.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
Oskarżyciel publiczny zakwestionował w wywiedzionej przez siebie apelacji poczynione w sprawie przez sąd I instancji ustalenia faktyczne ( w przedmiotowym zakresie ) , poprzez zaprezentowanie własnej oceny zabranego materiału dowodowego, co już na wstępie czyni ów zarzut pozbawionym trafności. W orzecznictwie wielokrotnie				

podkreślano bowiem, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego.

Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się do polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, skoro sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd I instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej

sprawy stwierdzić należy, że wywiedziona apelacja Prokuratora ( w zakresie czynów z pkt IX , X ;XII ) sprowadza się właśnie tylko i wyłącznie do odmiennej oceny materiału dowodowego, zebranego w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, stanowiąc przy tym jedynie polemikę z ustaleniami sądu I instancji, zasadniczo nie wykazując żadnych uchybień, których w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego miałby dopuścić się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. W szczególności autor apelacji w żaden sposób nie dostrzega , że choć niewątpliwie do kontaktu i rozmowy między oskarżonymi T. i P. K. z M. C. (2) , D. C. (1) i D. C. (2) doszło w miejscu ich zamieszkania tj . w miejscowości W. około 15-16 czerwca 2014 roku , to uważna i wnikliwa analiza zeznań tych świadków nie wskazuje na to ,

aby ci oskarżeni mieli proponować tym osobom jakieś „pieniądze oraz inną pomoc w zamian za zmianę wyjaśnień przez J. C. (1) na korzyść R. K. (1) ” , jak to zostało opisane w zarzucanym w/w oskarżonym czynie. Świadkowi ci nie formułowali takich tez zarówno , gdy byli przesłuchiwani w toku śledztwa , jak i potem bardzo dokładnie i obszernie na w/w okoliczności przed sądem w dniu 13 października 2016 roku. Co istotne jednak w sposób zgodny i jednolity zeznali wówczas , że oskarżeni nie oczekiwali od nich niczego , ani nie mówili , aby w/w przekazali jakiegokolwiek informacje , czy wypowiedane przez nich w trakcie tego spotkania oceny dotychczasowych wyjaśnień J. C. (1) temu oskarżonemu. Nie sposób przy tym pominąć i tego , że do powyższej rozmowy między tymi osobami doszło tylko dlatego , iż oskarżeni chcieli się w rzeczywistości spotkać z J. C. (2) , ale nie zgodził się

na to D. C. (2).  
Oceny zachowania  
obu oskarżonych  
nie można więc  
sprowadzać ( jak  
czyni to oskarżyciel  
publiczny )  
wyłącznie do treści  
wypowiadanych  
przez nich ocen ,  
uwag , czy  
sposobów  
dotyczących  
postawy J. C. (1)  
i składanych przez  
niego wyjaśnień , ale  
należy tego dokonać  
w kontekście całości  
zdarzenia. Poza tym  
zamiaru sprawcy nie  
można  
domniemywać , ale  
musi on wynikać z  
konkretnych faktów  
ocenionych w  
powiązaniu z  
całością  
okoliczności danej  
sprawy oraz  
właściwościami  
osobistymi sprawcy.  
O zamiarze sprawcy  
przesądza zatem  
całość tak  
podmiotowych , jak  
i przedmiotowych  
okoliczności sprawy.  
Dopiero bowiem na  
podstawie  
wszystkich  
okoliczności sprawy  
dotyczących danego  
zdarzenia i osoby  
sprawcy możliwe  
jest odtworzenie  
rzeczywistych  
przeżyć sprawcy i  
ustalenie , do czego  
zmiarał , czego  
chciał , względnie

- postępując w określony sposób - co przewidywał i na co się godził. Uwzględniając więc te okoliczności i przedstawioną wyżej wykładnię znamion występku z art 239§ 1 kk. nie było podstaw do przyjęcia , że T. i P. K. swoim zachowaniem weszli w stadium dokonania , a nawet usiłowania dokonania tego przestępstwa. W sposób tożsamy należało ocenić więc zachowanie T. K. (1) jakie miało mieć miejsce w dniu 30 czerwca 2014 roku. Z zeznań M. C. (2) i D. C. (1) wynikało bowiem jasno , że w/w co prawda przyjechał do nich , ale pytał on tylko o to , czy J. C. (1) „ wyszedł ” na ślub i żaden z nich nic nie wspominał o tym , aby chciał się on wówczas spotkać z J. C. (2). Autor apelacji fakt ten zupełnie przemilcza , a ma on przecież zasadnicze znaczenie w kontekście sformułowanego przez niego w tym zakresie zarzutu.

Należało również zgodzić się z konstatacją sądu

I instancji , że pomiędzy dwoma rozmowami przeprowadzonymi przez T. K. (1) z J. K. (2) ,a jego śmiercią samobójczą , do której doszło w dniu 3 października 2014 roku nie zachodził związek przyczynowy , jak wskazywał oskarżyciel publiczny w swym akcie oskarżenia. Sąd odwoławczy podziela w tym zakresie przytoczoną w pisemnych motywach rozstrzygnięcia logiczną i trafną argumentację sądu meriti. Uwadze tego sądu uszło jednak to , iż czyn ten miał kumulatywną kwalifikację ,gdyż oprócz przestępstwa z art 190§3 kk , T. K. (1) zarzucono również wyczerpanie znamion z art.239§1 kk. W ustalonym stanie faktycznym ( patrz k 3863 ) sąd orzekający przyjął również , że w trakcie dwóch wizyt w zakładzie pracy , J. K. (2) rozmawiał z tym oskarżonym i nakłaniał go on wówczas do wycofania swoich zeznań złożonych na policji. W tym stanie rzeczy sąd I



instancji winien więc dokładnie rozważyć , czy swoim zachowaniem T. K. (1) nie dopuścił się więc przestępstwa popełnienia co najmniej w formie usiłowania. Rację ma skarżący , że przemawiały za tym zeznania T. K. (2) , która relacjonowała w toku śledztwa to co jej w tym zakresie przekazywał mąż i potem podtrzymała to konsekwentnie na rozprawie w dniu 22 lipca 2016 roku podając , że J. K. (2) informował ją , iż T. K. (1) ciągle mówił mu , że ma on wycofać swoje zeznania. Według świadka oskarżony miał to już czynić od dnia przesłuchania J. K. (2) przez Policję. W/ w opisywała również w jakim stanie się on wówczas znajdował. Jej zeznania korespondowały w tym zakresie z zeznaniami T. Ś. ( zięcia J. K. (2) ) i jego córki K. Ś. , które były spójne i zbieżne. T. Ś. wskazał , że gdy odwiedził go teść był załamany , zamyślony i nieobecny , a gdy on zapytał się o co chodzi odpowiedział mu , że w

pracy podszedł do niego T. K. (1) i powiedział , żeby zmienił zeznania i powiedział , że nie zna J. C. (3) ,a jak będzie jakiś problem to K. załatwi mu mecenasa. Zmiana zeznań miała zagwarantować wyjście na wolność R. K. (1). Zeznania te w/w podtrzymał następnie na rozprawie, Również K. Ś. podała , że kiedy przyjechał do nich ojciec to powiedział , że rozmawiał z nim T. K. (1) i kazał mu zmienić zeznania. Opisywała także jakie był wtedy jego samopoczucie. Sąd I instancji uniewinniając T. K. (1) w całości od zarzutu opisanego w pkt IX aktu oskarżenia , do tych okoliczności się w ogóle nie odniósł ,a w szczególności nie poddał ocenie zeznań wskazanych świadków , w tym nie ustalił również , czy T. K. (1) miał proponować J. K. (2) w zamian za zmianę zeznań „ pomoc mecenasa " jak w/ w relacjonowali , czy też samochód , jak utrzymywał oskarżyciel publiczny w swym zarzucie . Sąd

procedując w niniejszej sprawie przeprowadził więc w sposób powierzchowny i mało wnikliwy postępowanie dowodowe w tym zakresie, którego rezultatem były oceny podjęte z naruszeniem reguł wyrażonych w art. 7 kpk , co powoduje , że wyciągnięte w ten sposób wnioski nie mogą być logiczne i trafne. Przyjęte zatem za podstawę zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne i wyprowadzone z nich wnioski w przedmiocie braku przesłanek w zakresie odpowiedzialności karnej T. K. (1) w zakresie zarzucanego mu także czynu z art 239§1 kk nie mogą być uznane za prawidłowe. Dokonano ich bowiem w oparciu o część ujawnionego materiału dowodowego , pomijając w istocie dowody , które podbudowują wersję alternatywną dla sądowej. Sytuacja ta jednak nie zwalniała też w żaden sposób sądu I instancji od dokładnego przeanalizowania

<p>powyższych wszystkich zeznań świadków i jednoznacznego odniesienia się do ich treści. Tak natomiast sporządzone uzasadnienie nie odzwierciedlało toku rozumowania sądu i w efekcie nie dało wyczerpującej odpowiedzi na pytanie dlaczego taki właśnie ,a nie inny wyrok został wydany.</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>O uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 6 i 7 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Uznanie apelacji Prokuratora w tej części za częściowo zasadną z przyczyn wskazanych w pkt 3.2.</p>				
<p>3.3.</p>	<p>Z pkt II c apelacji Prokuratora.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Już na etapie postępowania międzyinstancyjnego tj. w dniu 1 marca 2019 roku sąd I instancji sprostował na mocy art 105§1 kpk swój wyrok w w zakresie opisu czynu XII zarzucanego oskarżonemu P. K. i jego kwalifikacji prawnej , w związku z czym zarzut ten stał się bezprzedmiotowy. Niewątpliwie natomiast sąd uniewinniając P. K. od zarzucanego mu czynu powinien doprecyzować w pkt 7 swego rozstrzygnięcia również jego kwalifikację czy też wskazać , w którym punkcie aktu oskarżenia był on opisany. W sytuacji jednakże, gdy temu oskarżonemu oskarżyciel publiczny zarzucił w akcie oskarżenia , że miał się on dopuścić tylko jednego przestępstwa , opisanego w pkt XII i zakwalifikowanego z art 239§1 kk.,</p>		

<p>którego opis i kwalifikację prawną sąd zawarł w komparacji wyroku, uchybienie to nie wpłynęło realnie na kształt orzeczenia ( art 438 pkt 2 kpk ) tj w sposób niepozwalający poznać powodów, jakie kierowały sądem meriti przy podejmowaniu ostatecznej decyzji w tej sprawie.</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>O uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 7 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Uznanie zarzutów z apelacji Prokuratora za niezasadne z przyczyn wskazanych w pkt 3.3.</p>				
<p>3.4.</p>	<p>Z pkt I apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut zasadny. Zgodnie z literalnym brzmieniem art 4§1 kk nie może budzić wątpliwości , że w sytuacji , w której obowiązywała inna ustawa w chwili popełnienia przestępstwa i inna w chwili orzekania , stosuje się ustawę nową , jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio , jeżeli jest względniejsza dla sprawy. Sformułowanie stosuje się " , „ należy stosować "" jednoznacznie wskazują , że dyspozycja art 4§ 1 kk jest skierowana do organu orzekającego i ma formę imperatywną ( patrz wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r., II KK 297/04, OSNwSK 2005 , Nr 1 , poz. 1345 ) .Stosowanie reguł intertemporalnych wskazanych w art 4 kk jest więc obowiązkiem sądu i w oparciu o te reguły rozwiązywać należy</p>		

kolizje wynikające z różnic uregulowań prawnych zawartych w różnych ustawach w chwili popełnienia przestępstwa oraz w okresach późniejszych, aż po dzień orzekania przez sąd odwoławczy. W rozpoznawanej sprawie niewątpliwie ustawą względniejszą dla sprawców czynów przypisanych im odpowiednio w pkt 1a i 3a wyroku była ustawa obowiązująca poprzednio, gdyż na mocy art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 marca 2017 roku o zmianie ustawy kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017. poz.966) od dnia 1 czerwca 2017 nastąpiło w istocie zaostrenie karalności sprawców wypadku (tj. od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, a wypadku przestępstwa z art 177 §2 kk w wysokości nie niższej niż 2 lata, do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę). Faktu tego nie dostrzegł sąd I instancji, który



<p>wydawał wyrok już po wejściu w życie tej nowelizacji i winien w związku z tym przywołać art 4§ 1 kk w podstawie skazania oskarżonych J. C. (1) i R. K. (1). Sąd odwoławczy poprawił więc w tym zakresie kwalifikację prawą przypisanych im czynów i tak samo postąpił przy wymierzeniu im następnie kar łącznych.</p> <p>Uchybienia tego nie dopuścił się już sąd I instancji orzekając w pkt 8 wyroku o środkach karnych wobec tych oskarżonych , gdyż wskazał w sentencji swego rozstrzygnięcia , iż czyni to na podstawie art 42§2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszych kar jednostkowych tj. za czyn określony w pkt IV 2 lat pozbawienia wolności i za czyn określony w pkt V kary 3 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzenie kary</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

<p>łącznie 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5.</p>				
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Uznanie apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1) w tej części za częściowo zasadną z przyczyn wskazanych w pkt 3.6.</p>				
<p>3.5.</p>	<p>Z pkt II apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Obrońca oskarżonego zarzucił sądowi I instancji obrazę art 60§3 kk. w zw. z art 4§1 kk poprzez jego błędne niezastosowanie i w konsekwencji wymierzenie J. C. (1) kary bez jej nadzwyczajnego złagodzenia , nie dostrzegając jednak ,</p>				

że instytucja określona w §3 w/w przepisu ma zastosowanie tylko w odniesieniu do sprawcy , który współdziałał z innymi osobami przy popełnieniu przestępstwa.

Należy zatem uznać , że osób współdziałających ze sprawcą winno być co najmniej dwie ( patrz uchwała SN z dnia 25 lutego 1999 r. , I KZP 38/98 , OSNKW 1999/3-4 ,poz.12 ; postanowienie SN z dnia 24 października 2018 r. , V KK 375/18 , OSNKW 2019/1/2, LEX nr 261074).

Współdziałanie to musi dotyczyć także konkretnego czynu zabronionego , w którym bierze udział sprawca ujawniający informację. Nie chodzi więc o pewne wspólne działania , w trakcie których popełnione są różne przestępstwa.

Informacje muszą bowiem dotyczyć osób uczestniczących ze sprawcą w popełnieniu tego samego

przestępstwa ( patrz wyrok SA w Katowicach z dnia 20 października 2005r. , II AKa

<p>354/05 , OSA 2006 , z. ( , poz.55 ).W rozpoznawanej sprawie w/w warunek nie został więc spełniony , gdyż sprawców czynu z art 174§1 kk. i art 177§1 i §2 kk w zw.178§1 kk w z art 11§2 kk. było w istocie dwóch tj. J. C. (1) i R. K. (1). Należy przy tym przypomnieć , że wykluczeni są natomiast spośród kręgu uprawnionych współuczestnicy w sensie szerszym ,a więc ci , których przestępstwo pozostaje w ścisłym związku z przestępstwem innych sprawców ,a do tego grona zaliczyć należało w tej sytuacji niewątpliwie M. C. (1).</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszych kar jednostkowych tj. za czyn określony w pkt IV 2 lat pozbawienia wolności i za czyn określony w pkt V kary 3 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzenie kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5.				
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Uznanie apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1) w tej części za niezasadną z przyczyn wskazanych w pkt 3.5.				
3.6.	Z pkt III apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1).	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
Sąd odwoławczy wskazał już wyżej dlaczego w niniejszej sprawie chybiony był zarzut autora apelacji w zakresie naruszenia przez sąd I instancji art 60§3 kk. w zw. z art 4§1 kk. Natomiast wymierzając oskarżonemu J. C. (1) ( podobnie jak i R. K. (1) ) karę za czyn z art 174§1 kk. i art 177§1 i §2 kk				

w zw. z art178§1 kk  
w zw. z art. 11§2 kk.  
sąd meriti pominął  
zupełnie przy tym  
( i w żaden  
sposób się nawet do  
tego nie odniósł )  
fakt , iż pasażer  
jadący z przodu  
obok kierującej  
samochodem marki  
C. (...) tj .J. P. ,  
jak i jadące z tyłu  
tego pojazdu A. A.  
i W. K. nie mieli  
zapiętych pasów  
bezpieczeństwa  
( wyczerpująco na  
ten temat  
wypowiedzieli się  
biegli sądowi patrz  
opinia pisemna Nr :  
B/310/14 i ich  
późniejsze ustne  
przed sądem I i  
II instancji ).Nie  
zapięcie tych pasów  
przez pasażerów  
mogło mieć więc  
zgodnie ze  
stanowiskiem w/ w  
biegłych znaczenie  
dla skutku będącego  
następstwem  
wypadku drogowego  
tj. śmiercią J. P.  
( patrz pkt 18 w/w  
opinii ) i w związku  
z tym w ocenie  
sądu odwoławczego  
winno być  
rozpatrywane jako  
przyczynienie się w/  
w do  
zintensyfikowania  
się tych skutków.  
W świetle tych  
okoliczności i braku  
jakichkolwiek  
rozważań w tym

zakresie przez sąd meriti , orzeczenie wobec obu sprawców tego przestępstwa kar pozbawienia wolności o takim rozmiarze jawi się jako niesprawiedliwie i niezrozumiale , gdyż de facto kwestii tej zupełnie nie uwzględnia .W tym stanie rzeczy sąd odwoławczy w/w kary obniżył J. C. (1) do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz R. K. (1) do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Dalsze łagodzenie odpowiedzialności karnej J. C. (1) przez warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej pozbawienia wolności ( co postulowała skarżąca ) nie było jednak możliwe z uwagi na jej wysokość. Sąd odwoławczy równocześnie nie znalazł podstaw do ingerencji w rozmiar orzeczonej wobec tego oskarżonego kary jednostkowej za czyn z art 162§1 kk. Jest ona bowiem adekwatna do stopnia jego zawinienia i całokształtu

okoliczności sprawy. Sąd I instancji dostrzegł rangę naruszonych w konsekwencji jego zachowania dóbr oraz jego dalszy skutek , którym było niewątpliwie utrudnienie postępowania karnego. Należycie zważył także okoliczności łagodzące. Odnosząc się jeszcze do sformułowanego przez obrońcę oskarżonego w/ w postulatu nie można tracić z pola widzenia i tego ( co autor apelacji skutecznie przemilcza ) , że J. C. (1) oddalając się z miejsca wypadku razem z M. C. (3) poruszali się bocznymi drogami ,a potem po dotarciu do O. i rozmowie z R. K. (1) zmienili także pojazd jakim się dalej przemieszali. Wreszcie J. C. (1) ukrył również po powrocie do domu pod panelem sufitowym korytarzu budynku mieszkalnego kartę SIM od telefonu komórkowego , którym się wówczas posługiwał. Działania te miały faktyczny wpływ na postępowanie , powodując



<p>choćby to ,  że postępowanie  celem ustalenia  sprawców zdarzenia  rozciągnęło się w  czasie. Wskazane  okoliczności , oprócz  i tych wykazanych  już przez sąd I  instancji  zdecydowanie  sprzeciwiały się  więc orzeczeniu  w stosunku do  tego oskarżonego  kary wolnościowej.  Jednocześnie z  uwagi na obniżenie  J. C. (1) kary za  czyn z art 174§1 kk.  i art 177§1 i §2 kk.  w zw. z art178§1 kk.  w zw. z art 11§2  kk koniecznym stało  się ukształtowanie  na nowo kary  łącznej co do  tego oskarżonego ,  którą to sąd  odwoławczy ustalił  stosując zasadę  absorpcji ,a więc  analogiczne jak to  przyjął sąd I  instancji.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Orzeczenie wobec  oskarżonego  łagodniejszych kar  jednostkowych tj. za  czyn określony w pkt  IV 2 lat pozbawienia  wolności i za czyn  określony w pkt  V kary 3 miesięcy  pozbawienia  wolności i</p>	<p># zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny</p>		

wymierzenie kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5.			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Uznanie apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1) w tej części za częściowo zasadną z przyczyn wskazanych w pkt 3.6.			
3.7.	Z pkt IV apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1).	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Zarzut chybiony. Instytucja uregulowana w art.624 kpk ma charakter wyjątkowy, co oznacza, że jej zastosowanie wchodzi w grę tylko w sytuacjach wyjątkowych, gdy z uwagi na			

okoliczności  
wskazane w tym  
przepisie uiszczenie  
kosztów sądowych  
przez osobę  
zobowiązana jest  
zbyt uciążliwe.  
Pogląd ten znajduje  
potwierdzenie w  
orzecznictwie , gdzie  
wskazano , że  
w sprawach z  
oskarżenia  
publicznego zasadą  
jest , że jeżeli sąd nie  
znajduje podstaw do  
zwolnienia  
skazanego od  
zapłaty na rzecz  
Skarbu Państwa  
kosztów sądowych  
to ma obowiązek  
zasądzić je. na rzecz  
Skarbu Państwa  
( patrz  
postanowienie SN z  
dnia 24 lutego 2004  
r. , WZ 9/04 ,  
L. ).Sąd I instancji  
uwzględniając  
sytuację materialną  
J. C. (1) obciążył go  
kosztami sądowymi  
do kwoty 2000  
zł i zwolnił  
go od obowiązku  
ich uiszczenia w  
pozostalej części.  
Całkowicie  
nieuprawniony był  
więc w tej sytuacji  
zarzut autora  
apelacji o wadliwych  
ustaleniach sądu  
meriti w tym  
zakresie , skoro  
oskarżony od kilku  
lat utrzymywał się  
z prac dorywczych  
i był właścicielem

4,5 hektarowego gospodarstwa rolnego. Nie miał także na utrzymaniu innych osób. W tym stanie rzeczy uprawnione więc było przekonanie sądu , iż jest on w stanie powyższą kwotę uregulować i to tym bardziej winien liczyć się z tym , iż taki obowiązek na niego zostanie nałożony , gdyż od początku postępowania przyznawał się do winy ,a skoro tak nie było to też dla niego żadnym zaskoczeniem. Oczywiście też jest , iż powinien zgromadzić na ten cel stosowne środki finansowe i to tym bardziej , że wyrok zapadł po upływie ponad 3 lat od momentu wpłynięcia do sądu aktu oskarżenia . Wreszcie obrońca oskarżonego w żaden sposób nie udokumentowała , aby sytuacja majątkowa w/w uniemożliwiła mu wywiązanie się z tego obowiązku. W ocenie więc sądu odwoławczego nie aktualizowały się więc przesłanki uzasadniające odstępstwo od zasady jaką jest

<p>powinność poniesienia ciężaru kosztów sądowych. Poza tym oskarżony jest osobą w sile wieku , zdolną do pracy. Nie było więc podstaw do uznania , iż sąd I instancji winien był zastosować w całości zwolnienie J. C. (1) od ponoszenia kosztów sądowych , jak twierdził autor apelacji.</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>Nie obciążanie w całości oskarżonego J. C. (1) kosztami postępowania przed sądem I instancji.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Uznanie apelacji obrońcy oskarżonego J. C. (1) w tej części za niezasadną z przyczyn wskazanych w pkt 3.6.</p>				
<p>3.8.</p>	<p>Z pkt 1 apelacji obrońcy oskarżonego T. K. (1).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Sąd odwoławczy stwierdza, że sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów, relevantnych dla finalnego rozstrzygnięcia. W szczególności sąd orzekający nie przekroczył granicy zagwarantowanej mu w przepisie art.7 kpk swobodnej oceny dowodów. Przeprowadził na rozprawie wszystkie dostępne dowody , po czym bardzo wnikliwie i skrupulatnie je przeanalizował ( patrz k 3874-3875 ) Trzeba zarazem podkreślić, że zawartość treściowa apelacji nie wykracza poza ramy polemiki ze stanowiskiem zaprezentowanym przez sąd meriti. Skarżący bowiem kwestionując założenia dowodowe przyjęte przez sąd orzekający sam potraktował ujawnione w toku procesu dowody w sposób subiektywny</p>		

i dowolny nie wskazując przy tym przekonywujących dowodów czy argumentów, które mogłyby zdezwuować ocenę przyjętą przez sąd I instancji. Odnosząc się do podniesionego zarzutu apelacji wskazać należy, że nie jest tak, iż sąd I instancji bezkrytycznie przyjął za w pełni wiarygodne zeznania świadka J. C. (2), które mogłyby jej być zasugerowane, czego nie wykluczał skarżący. Przeczy temu bowiem treść uzasadnienia, w którym organ orzekający trafnie zweryfikował i przeanalizował jej wypowiedzi formułowane w w trakcie składanych przez nią zeznań i to zarówno tych ze śledztwa, jak i postępowania sądowego. Z całą pewnością jedynym kryterium dyskwalifikującym ocenę w/w zeznań, jak oczekiwał skarżący nie mógł być także fakt obniżonej zdolności odtwarzania spostrzeżeń, która zdaniem biegłego wynikała z niskiej sprawności

intelektualnej tego świadka. Opiniujący dokładnie i gruntownie odniósł się do tej kwestii i wyjaśnił co ma na to bezpośredni wpływ. Przede wszystkim jednak biegły nie stwierdził u tego świadka skłonności do konfabulacji, co już obrońca oskarżonego skutecznie przemilcza. Sąd I instancji trafnie także wskazał na zbieżność i spójność relacji J. C. (2) w powyższym zakresie z wyjaśnieniami J. C. (1). Zupełnie nielogiczne byłoby bowiem, żeby przekazywała ona aresztowanemu mężowi takie informacje, gdyby fakt taki nie miał miejsca. Trudno również zakładać (idąc tokiem rozumowania autora apelacji o sugerowaniu treści zeznań J. C. (2)) , aby jakaś inna osoba na ówczesnym etapie śledztwa miałyby w tym jakikolwiek cel. Wbrew więc sugestiom skarżącego ocena dowodów dokonana przez sąd orzekający, przy uwzględnieniu wzajemnych



powiązań pomiędzy dowodami osobowymi ,a rzeczowymi ma wymiar obiektywny. Jest poprawna i rzeczowa. Zasluguje więc na całkowitą aprobatę. Zauważyć wreszcie trzeba ,że okoliczność ,iż przeprowadzona w wyroku ocena dowodów nie odpowiada preferencjom oskarżonego nie wystarcza do postawienia skutecznego zarzutu obrazy przepisu art. 7 k.p.k. . Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. jeśli tylko stanowi wyraz rozważenia wszystkich istotnych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść sprawy , jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego oraz wskazaniem wiedzy . obrońca oskarżonego kwestionując sądową ocenę zgromadzonego materiału dowodowego nie wskazał natomiast na racjonalne

względy , które by dowodziły naruszenia przez Sąd I instancji reguł określonych w art. 7 k.p.k. Z tych względów zarzut obrazy tego przepisu okazał się nieskuteczny.				
Wniosek				
O zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie T. K. (1) od zarzucanego mu czynu.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Kontrola instancyjna nie wykazała , aby sąd I instancji dopuścił się uchybień wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego. Wobec bezzasadności więc podniesionego zarzutu apelacyjnego nie zasługiwał też na uwzględnienie w/w wniosek skarżącego.				
3.9.	Z pkt 2 apelacji obrońcy oskarżonego T. K. (1).	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Autor apelacji nie dostrzegł , że sąd I instancji w dniu 17 lipca 2018 roku ( patrz k 3774 ) ujawnił i zaliczył w poczet materiału dowodowego opinię prywatną B. B. , choć winien to uczynić niewątpliwie na podstawie art.393§3 kpk , wobec czego powyższy dokument prywatny został faktycznie włączony i wprowadzony do niniejszego procesu.			
Wniosek			
O zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie T. K. (1) od zarzucanego mu czynu.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Kontrola instancyjna nie wykazała , aby sąd I instancji dopuścił się uchybień wskazanych w			

<p>apelacji obrońcy oskarżonego. Wobec bezzasadności więc podniesionego zarzutu apelacyjnego nie zasługiwał też na uwzględnienie w/w wniosek skarżącego.</p>				
<p>3.10.</p>	<p>Z pkt 3 apelacji obrońcy oskarżonego T. K. (1).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Nie znajduje uzasadnienia w ustalonych okolicznościach sprawy także zarzut błędu dowolności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy, dysponując wiarygodnymi i przekonywującymi zeznaniami świadka J. C. (2) i korespondującymi z nimi wyjaśnieniami J. C. (1) miał pełne prawo, by ustalić, że T. K. (1) swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego, przy czym jak wskazano</p>				

już wyżej winien go jednak zakwalifikować z art.13§1 kk. wzw. z art 239§1 kk. Patrz 3.1.				
Wniosek				
O zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie T. K. (1) od zarzucanego mu czynu.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Kontrola instancyjna nie wykazała, aby sąd I instancji dopuścił się uchybień wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego. Wobec bezzasadności więc podniesionego zarzutu apelacyjnego nie zasługiwał też na uwzględnienie w/w wniosek skarżącego.				
3.11.	Z pkt 4 apelacji obrońcy oskarżonego T. K. (1).	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo				

zasadny albo niezasadny		
<p>Rację ma natomiast skarżący, iż uzasadnienie sądu I instancji budzi sporo zastrzeżeń i nie w pełni odpowiada wszystkim wymogom określonym przepisami kodeksu postępowania karnego, gdyż w zakresie o jakim mowa w art. 424§1 pkt 2 jest niezwykle lakoniczne i trudno doszukać się w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku rzetelnej i pełnej analizy podstawy prawnej w tym zakresie wydanego wyroku. Skoro jednak dla skuteczności zarzutu obraży przepisu postępowania konieczne jest wykazanie jej możliwego wpływu na treść orzeczenia ( art.438 pkt 2 kpk ) to naruszenie tego przepisu samo w sobie nie może prowadzić do spodziewanego przez apelującego rezultatu, ponieważ to co było później ( uzasadnienie wyroku ) nie może wpływać na to, co było wcześniej</p>		

( wyrok ).Naruszenie przepisu art. 424§1 kpk może wywrzeć wpływ na treść rozstrzygnięcia jedynie w sposób pośredni , tj. wtedy , gdy wykazana zostanie obraza art. 7 kpk , zaś sąd orzekający nie ustosunkuje się do zaistniałych sprzeczności lub pominię w analizie dowód istotny , albo nie rozważy okoliczności na korzyść oskarżonego ( patrz wyrok SA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2015 roku , II AKa 72/15 , LEX nr 1929218 ).Choć więc sporządzone przez sąd I instancji uzasadnienie pisemne wyroku nie jest perfekcyjne , to jednak jego mankamenty nie są na tyle znaczące by uniemożliwić sądowi odwoławczemu instancyjną kontrolę wyroku ,a co za tym idzie by dyskwalifikowały zapadłe orzeczenie. Należy bowiem przypomnieć , że obecnie w myśl art. 455a kpk nie można uchylić wyroku z tego powodu , że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk.

Przedmiotem

<p>kontroli odwoławczej jest bowiem wyrok ,a nie samo uzasadnienie. Dlatego też nieprawidłowo sporządzone uzasadnienie nie oznacza nieprawidłowości wyroku i nie może prowadzić automatycznie do jego uchylenia. Sąd odwoławczy natomiast w pkt 3.1 szczegółowo wskazał w jaki sposób dokonał subsumcji ustalonego stanu faktycznego do przyjętej ostatecznie w niniejszej sprawie normy prawnej.</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>O zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie T. K. (1) od zarzucanego mu czynu.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>K. uchybienia przez sąd odwoławczy.</p>				
<p>3.12.</p>	<p>Z pkt 5 apelacji obrońcy oskarżonego T. K.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny</p>		



	(1). (zarzut ewentualny).	# niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
Zarzut niezasadny. W pierwszej kolejności jednak należy odnieść się do stanowiska obrońcy oskarżonego zaprezentowanego przed sądem odwoławczym w głosach stron. Zdaniem Sądu Okręgowego wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego nie było potrzeby wyłączenia sprawy oskarżonego T. K. (1) do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, jak to sugerował w/w, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2009 roku w sprawie II K 136/09 (LEX nr 519594). W przedmiotowym orzeczeniu, wydanym na tle konkretnego stanu faktycznego, Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że „co do zasady jednak akt oskarżenia o przestępstwo poplecznictwa				

powinien być  
wniesiony nie  
wcześniej niż po  
zapadnięciu  
prawomocnego  
wyroku skazującego  
w tamtej sprawie ,  
albo po ustaleniu ,  
że wyrok w tamtej  
sprawie zapaść nie  
może " , ale  
jednocześnie  
wskazał również ,  
że „ w sprawie o  
przestępstwo  
określone w art  
239 kk. ustalenie ,  
czy osoba , której  
oskarżony udzielił  
pomocy określonej  
w tym przepisie jest  
sprawcą  
przestępstwa ,  
należy do sądu  
wyrokującego o  
winie oskarżonego z  
art 239 kk , a  
sąd ten - w myśl  
zasady wyrażonej w  
art 8§1 kpk - nie  
jest związany ani  
wyrokiem  
uniewinniającym ,  
ani też wyrokiem  
skazującym sprawcę  
".Zgodnie bowiem z  
zasadą  
jurysdykcyjnej  
samodzielności sądu  
karnego , sąd  
ten samodzielnie  
rozstrzyga  
zagadnienia  
faktyczne i prawne  
i nie jest związany  
rozstrzygnięciem  
innego sądu lub  
organu ( poza  
wyjątkami  
opisanymi w art

8§2 kpk ).W związku z tym w orzecznictwie sądów powszechnych ( patrz wyroki sądów zamieszczone w systemie LEX czy L. ) spotyka się dość często sytuację z jaką mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie ,a mianowicie tego , że w ramach tego samego postępowania przed sądem jeden lub kilku oskarżonych odpowiada za sprawstwo danego przestępstwa ( na przykład z art 148§2 pkt 1 kk ,a inna osoba lub też osoby za czy z art 239§ 1 kk. ( patrz LEX nr 188218 ; (...) ; (...) ; (...) ). Odpowiedzialność zatem za czyn określony w art 239§1 kk. w zakresie podmiotowym jest oderwana i niezależna od przestępstwa popełnianego przez sprawcę , któremu pomaga się uniknąć odpowiedzialności karnej. Wbrew sugestiom obrońcy oskarżonego do bytu tego przestępstwa nie jest też konieczna dokładna wiedza o rodzaju i okolicznościach popełnionego przestępstwa , gdyż świadomość

poplecznictwa nie musi mieć charakteru pewności. Wystarczy bowiem przewidywanie , że dana osoba dopuściła się czynu , za który grozi jej odpowiedzialność karna i godzenie się na pomoc tej osobie w uniknięciu takiej odpowiedzialności.

( patrz postanowienie SN z dnia 5 czerwca 2017 r., (...) 4/17 , LEX nr 2327878 ; wyrok SN z dnia 4 grudnia 2007 r. , IV KK 276/07 , LEX nr 351211 ; wyrok SN z dnia 5 lutego 1973 r. , I KR 340/72 , LEX nr 18609 ; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 kwietnia 2011 r., II AKa 46/11 ,LEX nr 1015526 ; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 marca 2003 r., II AKa 228/02 ,LEX nr 82219 ).Wystarczy więc ogólna wiedza , iż w grę wchodzi pomoc udzielona sprawcy przestępstwa.

Niewątpliwie za jej przyjęciem będą przemawiać takie okoliczności , jak wyrok skazujący , wydane przez sąd postanowienie o tymczasowym postępowaniu czy

też poszukiwanie danej osoby listem gończym ( patrz Marek Andrzej , Kodeks karny. Komentarz . wyd. V , LEX 2010. ).Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy zauważyć trzeba , że R. K. (1) został tymczasowo aresztowany na mocy postanowienia sądu w dniu 28 kwietnia 2014 roku i fakt ten był doskonale znany T. K. (1). Podejmując więc działania w czerwcu 2014 roku w stosunku J. C. (2) opisane w zarzucie VIII przewidywał więc , że R. K. (1) dopuścił się przestępstwa , za które groziła mu odpowiedzialność karna. Co istotne przestępstwo to ma także charakter powszechny i wyłączenie karalności dotyczy tylko ściśle określonej postaci poplecznictwa tj. ukrycia osoby najbliższej. Klauzula bezkarności nie obejmuje więc innych jego postaci. Nie zasługuje również na uwzględnienie teza autora apelacji , że nie jest możliwe przyjęcie , iż

oskarżony wyczerpał swoim działaniem znamię utrudniania postępowania karnego , gdyż całe działanie T. K. (1) sprowadzało się do nakłaniania oskarżonego J. C. (1) ( i to pośrednio ) do zgodnego z prawem skorzystanie przez niego z jego uprawnienia do odmowy składania wyjaśnień , czy też złożenia wyjaśnień uzupełniających. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego ,a w szczególności zeznań J. C. (2) wynikało bowiem jasno , że w/ w proponował jej pieniądze oraz inną pomoc , aby przekonała męża do zmiany wyjaśnień na korzyść R. K. (1) ,a nie do tego , aby skorzystał ze swych uprawnień procesowych realizowanych przez niego w ramach prawa do obrony. Brak jest więc podstaw do wykluczenia odpowiedzialności T. K. (1) za przestępstwo poplecznictwa w formie usiłowania , jak to przyjął sąd odwoławczy. Jego zachowanie było bowiem udzielaniem

pomocy do czynu  
bezprawnego.

Wyliczenie postaci  
poplecznictwa w art  
239§1 kk nie  
jest enumeratywne ,  
lecz przykładowe i  
jak przyjęto w  
doktrynie w sensie  
przedmiotowym za  
poplecznictwo w  
rozumieniu tego  
przepisu można  
również uznać np.  
dostarczanie  
fałszywych  
informacji organom  
ścigania , tworzenie  
fałszywych  
dowodów , usuwanie  
dowodów ,  
niszczenie  
materiałów  
postępowania ,  
ułatwienie ucieczki z  
miejsca zdarzenia ,  
niezawiadamianie o  
popelnionym  
przestępstwie  
wbrew prawnemu  
obowiązкови ,  
niepodejmowanie  
czynności śledczych  
czy też fałszywe  
samooskarżanie  
( patrz Wróbel  
Włodzimierz ( red. ) ,  
Zoll Andrzej ( red. ) ,  
Kodek karny. Część  
szczególna. Tom II.  
Część II. Komentarz  
do art. 212-277d  
WKP 2017 ).W  
realiach niniejszej  
sprawy zmiana więc  
dotychczasowych  
wyjaśnień przez  
oskarżonego J. C. (1)  
, które niewątpliwie  
obciążały R. K. (1)

odpowiedzialnością  
za przestępstwo z  
art.174§1 kk i art  
177§1 i §2 kk w zw.  
z art 178§1 kk w  
zw. z art 11§2 kk  
byłaby w praktyce  
tworzeniem takich  
fałszywych  
dowodów czy też  
fałszywym  
samooskarżeniem ,  
jeżeli w efekcie  
działań T. K.  
(1) , J. C.  
(1) zmienilby swoje  
dotychczasowe  
wyjaśnienia i wziął  
na siebie całą  
odpowiedzialność za  
to co wydarzyło się  
w dniu 22 kwietnia  
2014 roku na  
miejscu zdarzenia.  
Utrudnianie  
postępowania  
karnego w  
rozumieniu art 239  
polega zaś na  
wywarciu  
negatywnego  
wpływu na już  
toczące się  
postępowanie , z  
którym wiąże się  
zwiększona trudność  
wykrycia  
przestępstwa już  
popelnionego lub  
sprawcy  
przestępstwa ,  
udowodnienia  
sprawcy winy ,  
zebrania i  
utrwalenia  
dowodów ,  
wykonania  
wydanego już  
orzeczenia albo  
spowodowanie



<p>dodatkowych czynności organów postępowania lub konieczność zaangażowania zwiększonych sił i środków , co czyni osiągnięcie celu postępowania trudniejszym czy też bardziej odległym( patrz Wróbel Włodzimierz ( red.) , Zoll Andrzej ( red. ) , Kodek karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d WKP 2017 ).Chodzi więc o działania stwarzające dla prowadzącego postępowanie przeszkody w dojściu do prawdy materialnej i ukarania sprawcy ,a do tego niewątpliwie zmierzał T. K. (1) podejmując w/w czynności .</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>O zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie T. K. (1) od zarzucanego mu czynu.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			

<p>Kontrola odwoławcza dokonana w sprawie nie potwierdziła zasadności zarzutu przedstawionego w apelacji obrońcy opartego o treść art 438 pkt 1 kpk.</p>				
<p>3.13.</p>	<p>Z pkt I - 1, 2 , 3 apelacji obrońców oskarżonych R. K. (1) i T. K. (1) oraz z pkt I - IV- obrońcy oskarżonego R. K. (1) z uwagi na ich niemal identyczną ( w przypadku dwóch pierwszych apelacji ) lub zbliżoną treść i postać zostaną omówione wspólnie.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Przypomnienia wymaga, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu jeśli tylko:  a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej</p>				

całokształtu  
okoliczności sprawy,

b) stanowi wyraz  
rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na korzyść,  
jak i na niekorzyść  
oskarżonego,

c) jest zgodne ze  
wskazaniami wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego, a nadto  
zostało  
wyczerpująco i  
logicznie  
uargumentowane w  
uzasadnieniu  
wyroku .

( patrz  
postanowienie SN z 1  
września 2010 r., IV  
KK 78/10, OSNwSK  
2010/1/1653, LEX  
nr 844508).

Z kolei ,gdy  
wyrokowanie ma  
miejsce na  
rozprawie głównej ,  
naruszenie art. 410  
kpk może nastąpić  
w dwóch  
płaszczyznach,  
Pierwszej , gdy  
sąd wydał wyrok ,  
opierając się na  
nieujawnionym na  
rozprawie materiale  
dowodowym ( części  
materiału  
dowodowego ) ,  
choćby został on  
prawidłowo  
oceniony. Drugiej –  
gdy sąd ujawnił i  
prawidłowo

przeprowadził dowody na rozprawie głównej , ale przy ocenie dowodów nie wziął pod uwagę ( pominął ) określonego dowodu , albo tylko częściowo ocenił dany dowód. Trzeba jednak zauważyć , że w art. 410 kpk mowa jest o całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy ,a nie całokształcie dowodów . Obraza w/w przepisu , aby mogła mieć wpływ na treść wyroku , musi dotyczyć nieujawnienia lub pominięcia istotnego dowodu ( istotnej okoliczności ) , gdyż dopiero wówczas może to rzutować na treść rozstrzygnięcia.- patrz Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym . D. W. (1) K. W. 2018 str. 94 i nast. ).

Wbrew zarzutom w/ w apelacji Sąd Rejonowy przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy respektował uregulowane w procedurze karnej zasady procesowe , w tym także zasadę

swobodnej oceny dowodów ( art 7 kpk ).Dokonane w wyroku ustalenia faktyczne , poza kwestią braku odniesienia się przez sąd meriti co do nie zapięcia pasów bezpieczeństwa przez pasażerów C. (...) ( patrz wyżej 3.6 ) i nie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego ,iż telefonował pod numer alarmowy ( o czym niżej ) ,wolne były od błędów i uwzględniały całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy ( art 410 kpk ) .Niewątpliwie kluczowe znaczenie dla ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia i roli jaką odegrali w nim poszczególni oskarżeni , miały wyjaśnienia J. C. (1). Jak słusznie zauważył sąd I instancji były one konsekwentne i jednolite zarówno w toku postępowania przygotowawczego jaki i sądowego. Był on bowiem przesłuchiwany w toku śledztwa aż dziewięć razy i składał wówczas obszernie oraz szczegółowe wyjaśnienia dotyczące wypadku

z dnia 22 kwietnia 2014 roku w tym postawy i zachowania R. K. (1). Stanowiska swego nie zmienil takze w czasie konfrontacji z tym oskarzonym. Co istotne sad I instancji wyjasnienia J. C. (1) trafnie zweryfikowal i przeanalizowal , wskazujac w swym uzasadnieniu , iz znalazly one potwierdzenie w relacji H. C. i M. C. (1). Zeznania tych swiadkow byly bowiem zbiezne i spójne z wersja oskarzonego J. C. (1). Nie maja wiec racji autorzy apelacji sugerujac , ze dokonana przez sad meriti rekonstrukcja przebiegu tego zdarzenia oparta jest tylko i wyłacznie na relacji tego oskarzonego. H. C. podal kategorycznie , iz to wlasnie R. K. (1) rozmawial z nim , aby skontaktowal sie z bratem by ten udal sie do O. w celu przerwienia torfu i przejechania koparką z jednej strony na druga. Wyslal wiec po niego bratanka M. C. (1) , informujac wczesniej o tym J. C. (1). Okolicznosci te potwierdzil takze

M. C. (1) ,  
który jako jedyny  
z przesłuchiwanych  
w sprawie świadków  
obserwował od  
początku całe  
zdarzenia i  
precyzyjnie opisał co  
robił w tym czasie  
R. K. (1) i jakie  
polecenia wydawał  
J. C. (1) , w  
tym również w jaki  
sposób ( sygnałami  
światelnymi )  
sygnalizował w/  
w , kiedy mógł  
on wjechać na  
drogę przedmiotową  
koparką ( co  
skarżący  
instrumentalnie  
pomijają i  
skutecznie  
przemilczają ).  
Niezależnie od  
powyższego  
przypomnieć też  
należy w tym  
miejscu jeszcze  
zeznania J. K. (2)  
, jakie złożył on  
w dniu 23 kwietnia  
2014 roku ,a  
wiecej dzień po w/  
w wypadku , w  
których podawał on ,  
że R. K. (1)  
także jemu w dniu  
22 kwietnia 2014  
roku proponował „  
przeprowadzenie  
koparki " , ale się on  
na to nie zgodził ,  
gdyż domyślał się w  
jaki sposób ma to  
nastąpić i o jakiej  
porze ( patrz k  
22 ; 3589 ).Chybiony  
był również zarzut

skarżących ,iż J. C. (1) nie był zatrudniony faktycznie w firmie (...), gdyż oskarżony ten składając pierwsze wyjaśnienia , jak i kolejne podawał stanowczo , że pracował tam na pół etatu i traktował go jako swego szefa. Fakt ten z kolei potwierdziła J. C. (2) ( patrz k 3184 ) , która wskazała dodatkowo , iż jej mąż pracował od kilkunastu lat , choć w chwili wypadku nie miał podpisanej umowy o pracę. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało natomiast jasno ( zeznania M. C. (1) ,H. C. ,A. K. , S. K. ) , że R. K. (1) nie tylko prowadził swoją firmę (...) , ale również faktycznie kierował , koordynował i zarządzał firmami , które były zarejestrowane na członków jego najbliższej rodziny. Firmy te miały także siedzibę w O. ,a zatrudnieniem ich pracowników zajmowały się te same osoby obsługi księgowej. W związku z czym często sami



pracownicy nie  
wiedzieli dokładnie  
jak nazywa się  
firma , w której są  
obecnie zatrudnieni.

\_ Mimo więc , że  
J. C. (1) nie miał  
zawartej pisemnej  
umowy to świadczył  
pracę na rzecz tej  
firmy i otrzymywał  
za to stosowne  
wynagrodzenie ,a R.  
K. (1) w związku z  
tym traktował jako  
swego pracodawcę ,  
o czym najlepiej  
świadczy fakt , iż  
w swym telefonie  
komórkowym miał  
go zapisanego (...)  
" ( patrz opinia  
biegłego

informatyka k  
540-656 ).W tym  
miejscu

przypomnieć trzeba ,  
że brak zachowania  
formy pisemnej , o  
której mowa w art  
29§1 kodeks pracy  
nie czyni natomiast  
nieważności umowy  
o pracę. Od zeznań  
wspomnianych  
świadczków odbiegały  
natomiast

zdecydowanie  
zeznania J. B. ,  
która utrzymywała  
przed sądem , że  
R. K. (1) po  
przebytej chorobie  
pojawiał się w firmie  
sporadycznie ,a  
nawet stwierdziła ,  
że nie widziała  
go za kierownicą  
samochodu.

Tymczasem fakt

jego samodzielnego przyjazdu na miejsce zdarzenia był bezsporny. To on również wcześniej rozmawiał na temat „przeprowadzenia koparki” z J. K. (2), a potem z H. C., a o godzinie 22.05 dokonał na pobliskiej stacji paliw zakupu paliwa do niej. Nie można pominąć i tego, iż J. C. (1) w swych wyjaśnieniach podawał także kiedy i w jakich okolicznościach spożywał w dniu 22 kwietnia alkohol oraz jaka była jego ilość i było to zbieżne co zeznawali na ten temat M. C. (1), H. C. i J. C. (2). Następnego dnia o godzinie 14:56 został on także poddany badaniu na zawartość alkoholu i nie stwierdzono u niego alkoholu w wydychanym powietrzu. Faktu spożywania alkoholu J. C. (1) więc w żaden sposób nie zatajał czy wykluczał, co niewątpliwie obiektywizuje też jego wyjaśnienia. Ustalenia w tym zakresie zawarł także sąd orzekający w stanie faktycznym (patrz k 3861),

stąd nie można się zgodzić z zarzutami skarżących, iż okoliczności te są meriti pominął. Słusznie również w świetle powyższych danych i wyników oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność ustalenia zawartości alkoholu w organizmie J. C. (1) w dniu zdarzenia. Trafnie wreszcie uznał, iż przesłuchiwanie wskazanych świadków w przedmiotowym wniosku dowodowym złożonym 4 lata po zdarzeniu zmierza w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania, gdyż wcześniej obrona nie podnosiła w/w okoliczności. Sąd Najwyższy w sprawie IV KK 481/06 stwierdził natomiast, że stosowny wniosek dowodowy winien zostać zgłoszony niezwłocznie po zaistnieniu tego faktu, który skutkuje koniecznością przeprowadzenia określonego – zgłoszonego we

wniosku- dowodu.  
Inaczej można  
zasadnie stwierdzić,  
że zgłoszenie  
wniosku  
dowodowego na  
późniejszym etapie  
postępowania  
sądowego, w  
sytuacji , gdy  
okoliczności, które  
uzasadniały  
zgłoszenie takowego  
wniosku istniały już  
wcześniej, ma na  
celu nieuzasadnione  
przedłużenie  
postępowania  
karnego (patrz  
postanowienie SN  
z dnia 14 marca  
2007 r., R- OSNKW  
2007, poz. 624 oraz  
postanowienie SN z  
dnia 5 maja 2015  
r., IV KK 304/14,  
OSNKW 2015 ,  
z.10, poz.82).Nie  
doszło jednocześnie  
ze strony sądu  
I instancji do  
naruszenia w tym  
zakresie art. 167  
poprzez nie  
przeprowadzenie  
dowodu z urzędu  
zeznań R. G. , gdyż  
jak wykazało już  
postępowanie przed  
Sądem Okręgowym z  
nadesłanych pism z  
Prokuratury  
Rejonowej w  
Ostrowie  
Wielkopolskim i  
Komendy  
Powiatowej Policji  
w O. jednoznacznie  
wynikało , iż osoba  
ta nie składała do w/

w organów ścigania  
żadnych pism ,  
czy zawiadomień  
dotyczących  
zdarzenia z dnia  
22 kwietnia 2014  
roku ,a w  
szczególności stanu  
trzeźwości J. C.  
(1), nie był też  
on przesłuchiwany w  
charakterze świadka  
w postępowaniu  
przygotawczym w  
niniejszej sprawie,  
ani w sprawie RSD  
4111/15/D ; PR 1 Ds.  
413/15 ( dotyczącej  
wyłączonych z w/w  
śledztwa  
materiałów ).W tym  
stanie rzeczy jego  
zeznania w tym  
zakresie złożone  
przed Sądem  
Rejonowym w  
Kaliszu w dniu 8  
października 2020  
roku w sprawie II  
K 1365/19 budziły  
więc uzasadnione  
wątpliwości. Jak  
wynikało nadto z  
odpisów protokołów  
przesłuchania tego  
świadka w sprawie  
II K 1365/19 w  
toku postępowania  
przygotawczego  
również nic nie  
wspominał o  
wówczas  
okolicznościach  
zdarzenia z dnia  
22 kwietnia 2014  
roku. W tych  
warunkach brak  
jest więc podstaw  
do dyskwalifikacji  
dowodu z wyjaśnień

J. C. (1) ,  
zatem także zarzut  
obrazy art. 7 kpk  
sformułowany przez  
autorów apelacji  
podlegał krytycznej  
ocenie. Nie ma  
bowiem  
racjonalnego  
powodu , by  
twierdzić , że  
relacjonując  
przebieg zdarzenia  
w/w oskarżony jaki  
i świadek M. C. (1)  
mijali się z prawdą ,  
czy wskazywali na  
okoliczności , które  
nie miały miejsca.  
Odmienna ocena  
dowodów ,  
korzystna dla  
oskarżonego jest  
naturalnie prawem  
apelującego. Nie  
wynika z niej jednak  
samo przez się ,  
by ocena dokonana  
przez Sąd Rejonowy  
charakteryzowała się  
dowolnością , jak  
sugerowali to  
skarżący zarzucając  
obrazę w/w przepisu  
procedury karnej.  
Taka jest wymowa  
przeprowadzonych  
w tej mierze  
dowodów, a  
dokonane przez  
Sąd I instancji  
rozumowanie nie  
wykazuje  
mankamentów  
logicznych. Jest  
poprawne także z  
życiowego punktu  
widzenia. W ocenie  
sądu odwoławczego  
akcentowane

natomiast przez  
obrońcę  
oskarżonego R. K.  
(1) rozbieżności  
między zeznaniami  
J. C. (1) ,a M. C. (1)  
nie umniejszały ich  
wartości  
dowodowej. Z uwagi  
na dynamiczny ,a  
zarazem  
niespodziewany  
charakter zajścia  
mogli oni nie  
zauważyć i nie  
dostrzec dokładnie  
wszystkich jego  
elementów ,a drobne  
( w istocie - a nie  
jakieś szczególnie  
znaczące ) różnice w  
jego relacjonowaniu  
świadczą jedynie  
o tym , że  
ich uprzednio ze  
sobą nie uzgadniali.  
Należy też w tym  
miejscu  
przypomnieć , że  
zdarzenie miało  
miejsce w godzinach  
nocnych ,a więc było  
już ciemno ,a do tego  
padał jeszcze deszcz.  
Z kolei z uwagi  
na upływ czasu  
między kolejnymi  
przesłuchaniami  
przedstawiane przez  
w/w relacje ze  
zdarzenia mogły w  
naturalny sposób  
różnić się  
niektórymi  
szczegółami.  
Podnoszone przez  
apelującą  
sprzeczności nie  
dotyczyły poza tym  
tego rodzaju

okoliczności , aby  
mogły ustalonemu  
przez sąd I instancji  
zachowaniu  
oskarżonego R.  
K. (1) nadawać  
inny wyraz. Nie  
można wreszcie  
mając powyższe  
okoliczności na  
uwadze nie  
skonstatować , że  
obrońca  
oskarżonego w  
odniesieniu do  
wyjaśnień J. C.  
(1) i zeznań M.  
C. (1) przywoływał  
w apelacji ich  
fragmenty dobrane  
jedynie wybiórczo  
pod kątem stawianej  
tam tezy, pomijając  
jednocześnie te  
które temu  
stanowisku nie  
odpowiadały. Sąd  
odwoławczy  
podziela także  
dokonaną przez  
sąd meriti ocenę  
wyjaśnień R. K. (1) i  
wysunięty w związku  
z tym wniosek ,  
że wyjaśnienia te  
w zakresie w  
jakim kwestionuje  
on swoje zawinienie ,  
w kontekście  
zgromadzonego w  
sprawie w/w  
materiału  
dowodowego nie  
mogą się spotkać z  
aprobatą. Ustalone  
w sprawie  
okoliczności , w  
świecie spójnych  
oraz  
przekonywujących



wyjaśnień J. C. (1) i zeznań M. C. (1), a także H. C. jednoznacznie wskazują bowiem na to, że właśnie R. K. (1) polecił J. C. (1) przejechać w porze nocnej, bez oświetlenia koparką marki L. drogę krajową numer (...), gdzie doszło do najechania wskazanej koparki na prawidłowo jadący samochód marki C. (...) w wyniku czego śmierć na miejscu poniósł J. P., a M. B., A. A. i W. K. doznały bardzo poważnych obrażeń ciała. Sąd Rejonowy gruntownie przeanalizował przy tym wyjaśnienia oskarżonego, jakie składał on czterokrotnie w toku śledztwa i skrupulatnie się do nich odniósł w swym uzasadnieniu ( patrz k k 3864v -3866 ). Sąd orzekający trafnie również wskazał i dokładnie omówił w jakim zakresie powyższe wyjaśnienia były sprzeczne z wyjaśnieniami J. C. (1) oraz zeznaniami świadków M. B., W. K., A. A., K. T., L. B., M. W. (1), T. K. (3) i M. F., a przedstawiona w

pisemnych  
motywach  
zaskarżonego  
wyroku  
argumentacja w  
tym zakresie jest  
zdaniem sądu  
odwoławczego  
logiczna i  
przekonywująca, nie  
ma więc potrzeby jej  
powielania. Dodać  
jedynie  
trzeba, odnosząc się  
do tez autorów  
apelacji, którzy  
starali się dowieść,  
iż oskarżony R. K.  
(1) nie miał żadnego  
konkretnego celu  
w przeprowadzeniu  
koparki na drugą  
stronę, iż sąd I  
instancji w sposób  
klarowny wskazał  
te przyczyny  
przywołując  
wyjaśnienia J. C.  
(1), który odnosił  
się to tego w  
toku postępowania.  
W świetle zgodnych  
relacji jego i H.  
C. o identycznym  
wcześniejszym „  
manewrze” z tą  
koparką  
wykonanym przez J.  
C. (1), (także na  
polecenie R. K. (1),  
ale w drugą stronę  
tj. z działki przy  
ulicy (...) przez drogę  
krajową numer (...)  
na działkę położoną  
przy ulicy (...),  
również w  
warunkach nocnych  
i bez stosownych  
zabezpieczeń - patrz

akta 1 Ds 413/15 ) ,  
argumenty  
przedstawione w  
wywiedzionych  
apelacjach na  
poparcie  
omawianych  
zarzutów nie mogły  
zostać więc  
podzielone , gdyż  
analiza powyższych  
akt sprawy prowadzi  
do zgola  
odmiennych  
wniosków. Poza tym  
sąd meriti trafnie  
zwrócił uwagę na  
zupełne  
niezrozumiałe i  
nielogiczne jego  
zachowanie w  
kolejnych dniach po  
zdarzeniu , gdyż  
nie przebywał on  
w miejscu swego  
dotychczasowego  
zamieszkania i został  
zatrzymany dopiero  
w dniu 25 kwietnia  
2014 roku , czyli  
trzy dni później.  
Przy przedstawionej  
przez niego wersji  
wydarzeń nie miał  
on bowiem żadnych  
powodów , aby  
ukrywać się przed  
organami ścigania.  
Zgodzić się  
natomiast należało z  
konstatacją  
skarżących , iż  
sąd I instancji  
w sposób wadliwy  
ocenił te fragmenty  
wyjaśnień  
oskarżonego ,w  
których podawał  
on ,iż kontaktował  
się on z numerem

alarmowym 112 -  
utrzymując , że  
odnotowano jedynie  
jedno zgłoszenie i to  
z numeru telefonu  
nienależącego do R.  
K. (1). Tymczasem z  
załączonych  
bilingów i ich  
analizy ( patrz k  
290 ) wynikało ,  
że z telefonu  
komórkowego ,  
którego  
użytkownikiem był  
w/w o  
godzinie 22:25:36  
-22:27:21 wykonano  
połączenie na numer  
(...) i logował  
się on wówczas  
na maszcie (...)  
pobliskiej  
elektrociepłowni w  
O.. Kolejne  
połączenie w okresie  
czasu  
22:29:01-22:29:25  
na numer należący  
do R. K. (1)  
wykonano z numeru  
(...) ( tj. numeru  
ratownictwa  
medycznego w K.  
). Fakt ten  
potwierdza również  
utrwalony na płycie  
zapis rozmowy  
oskarżonego z  
pracownikiem  
pogotowia. O  
prowadzonej przez  
telefon rozmowie  
przez w/w  
oskarżonego  
wspominał również  
w swych zeznaniach  
M. C. (1) ( patrz  
k 3182 ). Sąd  
orzekający do

powyższych okoliczności się w ogóle nie odniósł i ich nie rozważył, a wymowa powyższych dowodów jasno wskazywała na to, iż oskarżony rzeczywiście z telefonem alarmowym się kontaktował i sąd odwoławczy przyjął w ustaleniach faktycznych, że tego rodzaju sytuacja miała miejsce. W tym stanie rzeczy rację bytu utracił jednocześnie zarzut apelujących dotyczący oddalenia przez sąd I instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii czy kolejny o oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do TVP P. o udostępnienie nagrania z dnia 20 lutego 2015 roku z godziny 18.30 i do TVP 2 o udostępnienie nagrania z dnia 10 marca 2015 roku - z przebiegu rozmowy oskarżonego z pogotowiem ratunkowym, wobec aprobaty w postępowaniu odwoławczym faktu

rozmowy telefonicznej R. K. (1) z numerem 112. Jednocześnie jednak Sąd Okręgowy nie podzielił zapatrywań apelacji, iż fakt ten powinien eskulpować R. K. (1) od odpowiedzialności za czyn z art. 162§ 1 kk., gdyż samo zawiadomienie odpowiedniej instytucji właściwej do udzielenia pomocy lekarskiej nie zwalnia od obowiązku udzielenia pomocy doraźnej poprzedzającej przybycie pomocy fachowej. Przepięstwo to poza tym jest przestęstwem formalnym z zaniechania, a charakter koniecznej do wykonania pomocy wyznacza konkretna sytuacja. Standard tej pomocy jest wyznaczony konkretnym położeniem, w jakim znalazł się człowiek wymagający pomocy, stanem wiedzy osoby zobowiązanej oraz środkami, jakimi dysponuje zobowiązany do udzielenia pomocy. Sąd I instancji przeprowadził w tym zakresie

postępowanie dowodowe bardzo starannie , zbierając w sposób kompleksowy osobowy i rzeczowy materiał dowodowy , który potem poddał merytorycznej ocenie i nie nasuwa ona żadnych zastrzeżeń.

Wynikało bowiem z niego , że już o godzinie 22:55:42 telefon R. K. (1) logował się na maszynie (...) przy ulicy (...) w K. - działka numer (...), a więc wkrótce po zdarzeniu oskarżony przebywał już na terenie tego miasta.

Z kolei żaden z przesłuchanych w sprawie świadków tj. M. B., W. K. , A. A. , K. T. , L. B. , M. W. (1) , T. K. (3) , M. F. , R. D. , K. B. , M. W. (2) , R. K. (2) , J. F. nie potwierdził wersji R. K. (1) , który twierdził , iż udzielał czynnej pomocy pokrzywdzonym. Co więcej żaden z w/w świadków nie rozpoznał również jego , jak i pozostałych oskarżonych obecnych na sali w czasie ich zeznań , jako osób które widzieli na miejscu wypadku. Zauważyć natomiast należy , że do

grona tych świadków należały nie tylko pokrzywdzone , ale także osoby jadące w samochodzie marki R. (...) ,a więc bezpośrednio za pojazdem C. (...) oraz lekarze , ratownicy medyczni czy kierowcy karetek , którzy pojawili się wkrótce na miejscu zdarzenia. Mimo więc dynamicznego jego przebiegu i wykonywanych przez nich czynności związanych z niesieniem pomocy pokrzywdzonym , mieli oni niewątpliwie możliwość zaobserwowania osób obecnych w tym miejscu i gdyby rzeczywiście w tak aktywny sposób ( jak to opisywał ) R. K. (1) brał udział w akcji ratunkowej , to z pewnością o fakcie tym świadkowi ci by zeznali , albowiem by go zapewne zapamiętali.

Dywagacje zaś autorów apelacji co do pobytu R. K. (1) na miejscu wypadku i jego pomocy pokrzywdzonym w ocenie sądu odwoławczego miały jedynie charakter hipotetyczny , przede wszystkim jednak w/w nie



odnieśli się ani słowem do tego, iż zupełnie odmiennie relacjonowali przebieg całego zdarzenia wspomniani świadkowie, co skrupulatnie uwypuklił sąd meriti. Podobnie nadmierną rangę skarżący nadają fragmentowi zeznań M. W. (1), w których podawał on w jakim momencie zauważył samochód z reklamą, gdy jednocześnie ten sam świadek w istocie wykluczył, aby inne osoby (poza jadącymi z nim R. (...) i ratownikami medycznymi) pomagały pokrzywdzonym. Dodał również, że w obrębie w/w pojazdu nie widział innych osób, co już skarżący pomijają w swych rozważaniach, a przecież nie jest to równoznaczne z tym, że w tym czasie R. K. (1) przebywał na miejscu zdarzenia, jak sugerowali to autorzy apelacji. Wreszcie ani słowem nie odnieśli się do obowiązków, jakie ciążą na innych osobach uczestniczących w wypadku, które

przytoczył w swym uzasadnieniu sąd I instancji ( patrz k 3871v-3872 ) ,a z których nie wywiązali się niestety obaj oskarżeni. Gdyby bowiem rzeczywiście pozostali oni na miejscu wypadku fakt ten odnotowali by w pierwszej kolejności przybyli tam funkcjonariusze Policji w stosownych notatkach urzędowych , co jednak nie nastąpiło. Wreszcie momentem decydującym o przyjęciu , że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia , jest ustalenie , że oddalając się z miejsca zdarzenia , czynił to z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności w celu uniemożliwienia identyfikacji , roli , jaką odegrał w zdarzeniu oraz stanu w jakim znajdował się w chwili wypadku ". ( patrz wyrok SN z dnia 27 marca 2001r., (...) 175/00 ; LEX nr 51400 ).Oceniając i analizując dalsze zewnętrzne zachowanie R. K. (1) ( kontaktów telefonicznych , rozmów między współoskarżonymi

w O. , zamiany pojazdów , faktycznego ukrywanie się przez 3 dni przed organami ścigania ) , w świetle zgodnych i zbieżnych w tym zakresie wyjaśnień J. C. (1) i M. C. (1) , w ocenie sądu odwoławczego nie ulega żadnym wątpliwości , że oddalając się z miejsca zdarzenia czynił on to z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności lub jej zminimalizowania.

Wbrew wywodom w/w apelacji dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów nie stoi w sprzeczności z zeznaniami S. K.. Przypomnieć w tym miejscu należy , że w przeciwieństwie do J. C. (1) i M. C. (1) nie było go ( podobnie jak i świadka J. K. (3) ) w dniu 22 kwietnia 2014 roku na miejscu zdarzenia i wbrew sugestiom autorów apelacji nie sposób w zeznaniach tego świadka odnaleźć przekonywujących okoliczności pozwalających na dokonanie odmiennej oceny wyjaśnień J. C.

(1). W ocenie sądu odwoławczego brak bowiem w zeznaniach tego świadka takich informacji, które mogłyby choćby w najmniejszym stopniu rzutować na dokonanie ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i wykluczać przebieg zdarzenia zrekonstruowany w oparciu o relacje J. C. (1), M. C. (1) i H. C., które układały się w logiczną całość. Kompleksowa analiza zeznań S. K. nie daje więc podstaw do przypisywania im takiego znaczenia jak chcieliby skarżący. Prawdą jest, że sąd I instancji nie odniósł się w sposób wyczerpujący do zeznań tego świadka. Nie oznacza to jednak, że go zupełnie pominął, jak podnoszą obrońcy oskarżonych, czy też zaniechał oceny wartości tego dowodu, albowiem uczynił to w sposób zdawkowy na karcie 3869v swego uzasadnienia. Powyższe uwagi należy również odnieść do świadka

J. K. (3) , który w swych zeznaniach opisywał transport przedmiotowej koparki , jaki miał według niego nastąpić w dniu 23 kwietnia 2014 roku. W żadnym wypadku jego zeznania nie mogą przekreślać bowiem wersji zdarzenia przedstawionej przez J. C. (1) , jak utrzymywał to autor apelacji. Nie stanowi natomiast naruszenia art. 410 kpk dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Z kolei dalsze zeznania tego świadka dotyczące rozmowy jaką miał słyszeć między R. K. (1) i J. C. (1) już po zdarzeniu , były sprzeczne i różniły się zasadniczo co do jej przebiegu z relacją oskarżonego J. C. (1) , którą sąd I instancji uznał za wiarygodną i dał temu wyraz w swym uzasadnieniu , rzetelnie oceniając wyjaśnienia tego oskarżonego. Przepisu art 410 kpk nie można natomiast rozumieć w ten

sposób , że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Konstruowanie prawdziwych ustaleń faktycznych musi opierać się na dowodach wiarygodnych , a dowody niewiarygodne temu celowi nie służą. Pominięcie określonych dowodów przy konstruowaniu ustaleń faktycznych jest rezultatem dokonanej oceny dowodów. Nie oznacza to , że nie dokonano ich oceny w ogóle , a tym samym nie świadczy o naruszeniu art 410 kpk.( patrz wyrok SA w Gdańsku z dnia 29 września 2017 r. , II AKa 285/17 , L. ) .

Mimo szeregu zarzutów stawianych przez obrońców oskarżonych należało także uznać za pełne , wiarygodne i przekonujące opinie techniczne biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej M. J. dotyczące oceny stanu technicznego koparki gąsienicowej marki

L. oraz samochodu  
C. (...) oraz opinię  
Nr:B/310/14 , którą  
sporządził w/w wraz  
z J. K. (1)  
biegłym z zakresu  
medycyny sądowej.  
W niniejszej sprawie  
jawiła się jako  
oczywista kwestia  
oceny stopnia  
zagrożenia  
spowodowanego  
przez J. C. (1)  
, który wykonując  
polecenie R. K. (1)  
, nie posiadając  
uprawnień i  
wymaganego  
zezwolenia wjechał  
bez należytej  
asekuracji w porze  
nocnej bez  
oświetlenia na drogę  
krajową numer (...)  
koparką gąsienicową  
marki L..  
Nieprzestrzeganie  
więc przez operatora  
koparki  
podstawowych  
zasad  
bezpieczeństwa w  
ruchu drogowym  
miało bezpośredni  
związek  
przyczynowo -  
skutkowy z  
zaistniałym  
wypadkiem , gdyż  
w/w koparka nie  
była przeznaczona w  
ogóle konstrukcyjnie  
do samodzielnego  
poruszania się po  
jezdni. Pojawienie  
się bowiem pojazdu  
nienormatywnego ,  
o szczególnie dużych  
wymiarach na

drodze publicznej jest nadzwyczaj niebezpieczne dla innych użytkowników drogi i wymaga restryktywnego traktowania. Świadczyły o tym najlepiej regulacje zawarte obowiązujących wówczas rozporządzeniu Ministra Transportu , Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 22 czerwca 2012 roku w sprawie zezwolenia na przejazd pojazdami nienormatywnymi rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 23 maja 2012 roku o pilotowaniu pojazdów nienormatywnych. Nawet więc bez uciekania się do opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego było dość oczywiste , że J. C. (1) wykonując polecenie R. K. (1) dopuścił się rażącego naruszenia zasad ruchu drogowego , gdyż w/w koparka nigdy nie powinna znaleźć się w tym miejscu tj. na drodze krajowej numer (...) z uwagi na swój „ponadgabarytowy charakter



"Ustalenia te w całości potwierdziły oczywiście w/w opinie biegłych, które zostały dopuszczone na etapie śledztwa z uwagi na charakter i okoliczności sprawy. Autorzy apelacji przemilczając te fundamentalne kwestie, podjęli natomiast swoiste zabiegi o czysto instrumentalnym charakterze zarówno w postępowaniu przed sądem I instancji, jak i potem w postępowaniu odwoławczym, aby wykazać, iż przedmiotowa koparka była w sposób właściwy oświetlona i tym samym mogła ją zauważyć kierująca pojazdem C. (...) M. B., gdyby tylko w sposób prawidłowy obserwowwała przedpole jazdy. De facto obrona próbowała więc w ten sposób wykazać, że to w/w stworzyła sytuację wypadkową. Zauważyć natomiast należy, że dokonując ustaleń w tym zakresie biegły M. J. dysponował nad wyraz obszernym materiałem dowodowym w postaci

dokumentacji fotograficznej przedmiotowej koparki , jaką wykonali funkcjonariusze policji zaraz po zdarzeniu i protokołami jej dwukrotnych oględzin ( patrz k 2 ; 32 ).Również sam biegły wykonał w dniu 4 czerwca 2014 roku ponowne jej oględziny ( patrz k 286-287 ) , które także utrwalił ( patrz k 4311 ).W świetle wskazań elementarnej wiedzy i doświadczenia życiowego taki materiał poglądowy pozwalał więc ustalić , jaki był stan oświetlenia i sprawność oświetlenia tej koparki w dniu 22 kwietnia 2014 roku. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że skoro opinia biegłego ma stanowić dowód, w oparciu, o który sąd decyduje o meritum sprawy, to sformułowania, którymi posługuje się biegły, nie mogą być płynne, winny być jednoznaczne i wewnętrznie niesprzeczne (por. wyrok SN z dn. 6.11.2002 r., IV KKN 308/99, LEX nr 56851). W

judykaturze przyjmuje się, że opinia jest niepełna, gdy nie zawiera odpowiedzi na wszystkie pytania zawarte w postanowieniu o powołaniu dowodu z opinii biegłego, a także wtedy, gdy w opinii brak pełnego sprawozdania z przebiegu badań przeprowadzonych przez biegłego. Opinię można uznać za niepełną także wtedy, gdy biegły pomija ujawnione w toku postępowania dowody lub gdy opinia zawiera tylko wnioski bez przedstawienia przesłanek, na podstawie, których biegły te wnioski sformułował. Niejasność opinii, o której mowa w przepisie art. 201 k.p.k., ma miejsce w razie niezrozumiałości wywodów biegłego, niemożności ustalenia, w jaki sposób biegły doszedł do końcowych wniosków, wreszcie wtedy, gdy wywody te i wnioski są nielogiczne. Do wewnętrznej sprzeczności opinii dochodzi wówczas, gdy wnioski biegłego wzajemnie się

wykluczają lub gdy wnioski nie przystają do wyników badań przeprowadzonych przez biegłego (por. postanowienie SN z dn. 26.03.2008 r., II KK 19/08, LEX nr 406869). Podkreślić też należy, że to biegły w pierwszej kolejności jest zobowiązany do wyboru adekwatnej metodologii swoich badań i dopasowania teje do istniejących możliwości i potrzeb procesowych. O ile nie zostanie wykazane, że biegły postąpił wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia zawodowego, nie sposób zakładać, że samo twierdzenie strony o konieczności przyjęcia innych metod badawczych uzasadnia dopuszczanie kolejnej opinii na podstawie art. 201 k.p.k. (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 1 marca 2018, II AKa 568/17, LEX nr 2480854).

Dokonując zatem oceny poprawności procedowania sądu I instancji w zakresie przeprowadzenia opinii biegłych, sąd odwoławczy nie dostrzega uchybień

o jakich mowa w wywiedzionych apelacjach. W/w biegli przedstawili bowiem zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i postępowaniu jurysdykcyjnym rozbudowane opinie zasadnicze oraz uzupełniające ustne, zawierające wieloaspektową analizę śladów ujawnionych na miejscu zdarzenia, uszkodzeń obu pojazdów w nim uczestniczących, obrażeń ciał osób pokrzywdzonych (w tym wariantową wpływu zapięcia pasów bezpieczeństwa na wartości opóźnień oddziaływujących na ciało kierującej i pasażera), a także zeznań świadków. Zilustrowali to także stosowną wizualizacją, wydrukami z programu (...) oraz obszernym materiałem poglądowym. Nadto biegły M. J. sporządził również w dniu 3 czerwca 2014 dokumentację filmową miejsca wypadku - widok drogi z kierunku jazdy samochodu C. (...), która okazała się potem także przydatna dla

wyjaśnienia stanu  
poboczy w miejscu  
zdarzenia , czy  
też dopuszczalnej  
prędkości  
administracyjnej  
jaka w tym miejscu  
obowiązywała. Z  
kolei w dniu 4  
czerwca 2014 roku  
z udziałem operatora  
koparki dokonał  
także na parkingu  
depozytowym  
pomiarów prędkości  
osiąganych przez  
koparkę ,a wcześniej  
wykonując jej  
ogłędzin sprawdził  
dokładnie działanie  
panela sterującego  
jej oświetleniem  
( patrz k 887 ).

Przechodząc do  
realiów niniejszej  
sprawy wskazać  
trzeba, że, w  
w/w apelacjach  
w znacznej części  
powielone zostały  
zastrzeżenia, jakie  
ich autorzy  
formułowali wobec  
w/w opinii  
technicznych M. J.,  
czy ekspertyzy którą  
sporządził on wraz  
z J. K. (1)-  
w toku śledztwa  
i postępowania I  
- instancyjnego,  
zarówno w pismach  
procesowych, jak i  
pytaniach do obu  
biegłych  
przesłuchiwanego  
na rozprawie.  
Uzyskali więc już  
na tym etapie

wyczerpujące i konkretne odpowiedzi dotyczące podnoszonych wówczas kwestii, jednakże w dalszym ciągu trwali przy swojej ocenie zdarzeń. Sytuacja ta powtórzyła się również w postępowaniu przed sądem odwoławczym, gdzie w trakcie przesłuchania obu biegłych wszystkie uwagi i zastrzeżenia obrońców oskarżonych zostały wyjaśnione. Oczywiście taka ocena skarżących (negatywna) jest ich niezbywalnym prawem, ale nie można tylko z tego faktu zasadnie wywodzić o potrzebie przeprowadzenia w sprawie kolejnych biegłych. Przypomnieć tylko należy, że w sytuacji, gdy opinia biegłego jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii (por. postanowienia SN:

z 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13, Lex nr 1375229; z 22/10.2015 r., III KK 239/15, Lex nr 182042; z 17 grudnia 2015 r., III KK 44815, Lex nr 1956352; z 22 września 2016 r., V KK 217/16, Lex nr 2142569).

Podkreślić jeszcze raz trzeba , że w toku uzupełniających przesłuchań obu biegłych , które łącznie trwały kilka godzin odnieśli się on wnikliwie i obszernie do podnoszonych przez obrońców oskarżonych zarzutów dotyczących w szczególności takich kwestii jak : możliwości dostrzeżenia i zauważenia przedmiotowej koparki przez kierującą z uwagi na stan jej oświetlenia oraz wpływu koloru i jej barwy na jej widoczność na jezdni i tym samym możliwość jej zaobserwowania , czasu reakcji M. B. i tego czy była ona prawidłowa, prędkości administracyjnej obowiązującej w miejscu



wypadku ,kwestii  
światel jakie w/w  
miała włączone w  
czasie  
jazdy ,wykonanych  
badań i obliczeń przy  
użyciu programy  
(...),  
przemieszczania się  
pasażerów w  
pojeździe na skutek  
zderzenia z koparką  
i wykonanych  
symulacji oraz  
ustaleń co do  
zapiętych , bądź nie  
pasów  
bezpieczeństwa  
przez podróżujących  
C. (...). W ocenie  
sądu odwoławczego  
te ustne  
uzupełniające opinie  
biegłych , podobnie  
jak i ich opinia  
główna, były  
rzetelne,  
wszechstronne i  
wewnętrznie  
niesprzeczne, a  
wyprowadzone w  
nich wnioski  
logiczne i trafne. Z  
dezaprobatą przyjąć  
więc należało  
deprecjonowanie tej  
opinii przez  
obrońców  
oskarżonych  
poprzez  
podnoszenie , iż  
biegły M. J.  
„ po ujawnieniu  
dwóch reflektorów  
na froncie koparki  
" nie był w  
stanie jednoznacznie  
wypowiedzieć się co  
do jej oświetlenia ,  
gdy przytoczona

przez biegłego argumentacja w w/w zakresie znajdowała pełne potwierdzenie w załączonym na płycie CD materiale pogładowym – zdjęciach , które po odpowiednim zbliżeniu ,za pomocą „myszki “ komputera oddawały rzeczywistość stan w jakim te „reflektory "i ich oprawy się znajdowały ( zabrudzone , zasłonięte siatką, prawy- zupełnie zasłonięty zabudową kabiny- kompletnie niewidoczne ).Widać to również doskonale na printscreenach jakie w formie wypisu aktu notarialnego zostały przedłożone do akt sprawy. Przede wszystkim jednak , czego obrona już nie dostrzega ustalenia biegłego w tym zakresie ( poprzedzone też sprawdzeniem sprawności oświetlenia w wyniku oględzin koparki ) były zbieżne z tym co zeznali naoczni świadkowie wypadku tj. wszyscy pasażerowie C. (...) oraz kierująca nim M. B., jak i jadący za nim samochodem

R. (...). Ponadto osoby przybyłe także na to miejsce w celu udzielenia pierwszej pomocy pokrzywdzonym.

Wszyscy oni zgodnie podali, iż koparka była zupełnie niewidoczna i nieoświetlona.

Konstatacji tej w żaden sposób zdaniem sądu odwoławczego nie zmienia to, że J. C. (1) podawał, iż miał włączone światło białe na wysięgniku, a na kabinie szperacz, a M. C. (1) relacjonował, że w czasie pracy koparki jakieś światło się świeciło, ale jakie dokładnie nie pamiętał.

Abstrahując bowiem od tego, że koparka ta w tym miejscu nie powinna się tam znaleźć z uwagi na to, że była pojazdem nienormatywnym, to gdyby jakkolwiek oświetlenie zewnętrzne prawidłowo działało (poza tzw. szperaczem, który i tak był niewidoczny dla nadjeżdżających z uwagi na jego usytuowanie oraz ukośne ustawienie koparki w chwili przejazdu przez jezdnię) z pewnością co najmniej jedna

spośród tych kilku osób by to dostrzegła , czy zauważyła.

Umieszczenie i stan faktyczny widocznych na w/w zdjęciach elementów oświetlenia wykluczał natomiast taką możliwość. Przede wszystkim jednak w swych wyjaśnieniach J. C. (1) przyznawał jednocześnie , że koparka nie miała tzw. żółtego światła migającego ,a właśnie w takie są przecież wyposażone tego typu pojazdy dopuszczone do ruchu drogowego i tzw. „ kogut " umieszczony jest zazwyczaj na kabinie koparki , aby była ona widoczna z daleka. . Znamienne jest więc , że do powyższego faktu autorzy apelacji się zupełnie nie odnoszą , gdyż kwestia stanu oświetlenia koparki wynikała nie tylko z ustaleń biegłego , ale także opierała się na powyższym przekonywującym osobowym i rzeczowym materiale dowodowym. . O tym , że w/w koparka miała w dniu wypadku odpowiednie

oświetlenie nie świadczy także w żaden sposób, przedłożona przez obronę na etapie postępowania odwoławczego informacja z firmy (...), która potwierdzała jedynie, iż w dniu 7 lutego 2000 roku, a więc 14 lat wcześniej, wyposażona ona była w momencie opuszczenia fabryki w oświetlenie robocze, ale co istotne było ono zgodne z obowiązującymi normami EN dotyczącymi maszyn do prac ziemnych. Nie oznaczało to więc wcale, że oświetlenie to po upływie takiego czasu i niewątpliwej eksploatacji w tym okresie tej maszyny, nadal w nim było zainstalowane i nie uległo w międzyczasie jakimś awariom. M. J. natomiast w czasie jej oględzin sprawdzał skuteczność działania wszystkich przełączników na panelu sterowania oświetleniem, wychodząc każdorazowo na zewnątrz kabiny i po włączeniu każdego z nich nie było widać

żadnego sprawnego elementu oświetlenia.

Powyższe uwagi należy także odnieść do podnoszonego przez obronę wpływu koloru koparki na jej widoczność. Biegły logicznie i obszernie odniósł się do powyższej kwestii ( patrz k 3159 ) i wskazał , iż kierująca C. (...) miała możliwość dostrzeżenia tej przeszkody ze znacznej odległości , lecz tylko wtedy , gdyby koparka ta była pomalowana farbą odbłaskową , albo chociażby jej kadłub farbą fluorescencyjną , a tak nie było. Podkreślał także , że teren w tym miejscu w ogóle nie był oświetlony , a do wypadku doszło w nocy , przy padającym deszczu , co istotnie ograniczało jeszcze widoczność nieoświetlonej należycie koparki. Dodatkowo mokra nawierzchnia jezdni i woda gromadząca się w koleinach powodowały jeszcze refleksy świetlne i odbicia pogarszając w sposób oczywisty widoczność. I było to zgodne z relacjami

wspomnianych świadków , którzy podobnie jak M. B. zauważyli ją , jak podawali w ostatniej chwili i jej pojawienie było dla nich ogromnym zaskoczeniem. W związku z tym również trudno zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy oskarżonego , że biegły M. J. w zakresie toru jazdy kierującej C. (...) dokonał dowolnych ocen , skoro stan nawierzchni jezdni na tym odcinku drogi numer (...) był zły ( występujące koleiny widoczne na zdjęciach ) i w sposób naturalny przy padającym deszczu wpływał istotnie na przemieszczające się tam pojazdy i „ technikę ” jazdy. Wbrew sformułowanym zarzutom w tym zakresie biegły czynnikami te uwzględnił w sporządzonej opinii pisemnej co wynika z zapisów na karcie 963. W świetle zeznań w/w świadków , a także M. C. (1) prawidłowe były także ustalenia biegłego co do rodzaju świateł jakie miała włączone w

czasie jazdy M. B.. M. C. (1) podał jednoznacznie ( patrz k 62 ) , że były to światła mijania i żaden ze świadków jadących w tym samochodzie , czy też w pojeździe bezpośrednio za nim ( tj R. (...) ) nie wspominał , aby były to światła drogowe. Sama kierująca tym pojazdem też wskazała ( patrz k 49v) , że miała włączone światła mijania. Opiniujący poza tym trafnie dostrzegł , iż w tych bardzo trudnych warunkach atmosferycznych włączenie świateł drogowych spowodowałoby jeszcze dodatkowe ograniczenie widoczności. W świetle przeprowadzonego w dniu 3 czerwca 2014 roku eksperymentu procesowego i jego ustaleń nie zasługiwał także na uwzględnienie kolejny zarzut obrońcy oskarżonego , iż biegły odstąpił od ustalenia ilości biegów w koparce , skoro pytany o to przez w/w na rozprawie wyraźnie podał , że zgodnie z instrukcją tego typu



koparka ma dwa biegi , ale jeden z nich w czasie wykonywanych pomiarów nie działał ( patrz k 3160-3161 ).Odniósł się następnie także konkretnie do tego problemu oraz sytuacji jaka mogła mieć miejsce , gdyby oba w/w biegi były sprawne w chwili wypadku. Co istotne jednak powyższe pomiary zostały dokonane trzykrotnie z tzw. startu lotnego i operator koparki zwiększał prędkość obrotową silnika do prędkości maksymalnej ( wyświetlanej za pomocą diod typu led na pulpicie sterowniczym ) , z jaką mogła się ona poruszać. Zupełnie niezasadny był także zarzut co do błędnego wykazania przez opiniującego dozwolonej prędkości administracyjnej w miejscu wypadku. Wynikała ona bowiem jednoznacznie z protokołu oględzin miejsca zdarzenia wykonanego przez funkcjonariusza Policji z udziałem Prokuratora Rejonowego w Ostrowie

Wielkopolskim i zastępcy naczelnika wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w O. ( patrz k 2 v) , a także była zgodna z filmem dokumentującym geometrię w/w drogi sporządzonym w dniu 3 czerwca 2014 roku przez M. J.. Ustaleń tych w żaden sposób nie zmieniał fakt , iż na powyższym odcinku drogi stał również znak ograniczający dopuszczalną prędkość administracyjną do 60 km/h ( na dowód czego obrona przedłożyła stosowny wydruk z aplikacji google maps ) , widoczny również na przedmiotowym filmie , ale jednocześnie nie dostrzegła , iż usytuowany był on jeszcze przed skrzyżowaniem ,a wypadek miał już miejsce za nim. Ograniczenie prędkości obowiązywało więc tylko kierujących do najbliższego skrzyżowania. Na utrwalonym filmie biegły wyraźnie informuje też kiedy wjeżdża swym samochodem w

teren zbudowany. Podobnie chybiony był kolejny zarzut , gdyż biegły zarówno w opinii pisemnej , jak i w swych opiniach ustnych składanych w postępowaniu przed sądem I instancji , jak i odwoławczym odniósł się wyczerpująco i rzetelnie do czasu reakcji M. B. na powstałe zagrożenie ( patrz k 989 ; ; (...) -3160 -3160v ... ) logicznie wskazując , że dostrzeżenie w/ w koparki przez jednego z pasażerów C. (...) i wypowiedziany przez niego komunikat nie oznacza wcale , iż kierująca już w tym czasie nie podejmowała manewrów obronnych , tym bardziej , iż podała ( patrz k 50 ) , że w tym samym momencie zauważyła na swoim pasie ruchu bok koparki. Należy podkreślić , że do analogicznej sytuacji doszło także w pojeździe marki R. (...). M. J. przy pomocy programu (...) dokonał również odtworzenia wzajemnego położenia pojazdów w chwili zauważenia

koparki przez  
kierującą , w  
chwili rozpoczęcia  
hamowania przez  
w/w oraz po  
czasie narastania  
siły hamowania.  
Zrekonstruował  
wreszcie moment  
zderzenia pojazdów.  
Na powyższe  
ustalenia nie może  
zdaniem sądu  
odwoławczego  
ujemnie rzutować  
fakt , iż biegły  
do wykonanych  
obliczeń użył modelu  
samochodu marki  
C. (...) , co  
podnosili przed  
sądem  
odwoławczym  
obrońcy  
oskarżonych. Sam  
mechanizm  
wypadku drogowego  
był bowiem  
bezsporny ( tj.  
z uwagi na  
25 krotnie większą  
masę koparki oraz  
masywną  
konstrukcję  
maszyny w wyniku  
zderzenia nie doszło  
do jej  
przemieszczenia ,  
ani deformacji  
układu bieżnego i  
korpusu , a całą  
energię zderzenia  
przejęło nadwozie  
samochodu  
osobowego ) ,  
a skarżący w  
wywiedzionych  
przez siebie  
apelacjach zarzutu  
takiego nie zawarli.

Starali się mimo to w istocie rozszerzyć zakres zaskarżenia i podnieść te nowe zarzuty już przed sądem odwoławczym, co w świetle art 433§1 kpk jest niedopuszczalne po upływie terminu zaskarżenia.

Niezależnie od powyższego M. J. wyjaśnił jasno co było przyczyną takiego stanu rzeczy (ze wszystkich modeli dostępnych wówczas w tej wersji programu (...) wybrał najbardziej zbliżony do C. (...)). Poza tym przyjęcie przez niego do obliczeń symulacyjnych masy pojazdu niższej niż w rzeczywistości było wariantem korzystnym dla oskarżonych, gdyż oczywistym jest, że lżejszy samochód w zderzeniu z taką przeszkodą uległby jeszcze zdecydowanie większej i głębszej deformacji. Dla przyjętych wniosków znaczenia nie miał także typ silnika, czy rocznik auta, gdyż należy przypomnieć obrońcom, że w przypadku pojazdów pochodzących z Francji w dowodzie rejestracyjnym

pojazdu figuruje nie data jego produkcji, ale data pierwszej rejestracji. W tym stanie rzeczy również i te zastrzeżenia żadną miarą nie mogły okazać się skuteczne. Podobnie jak i nadawanie przez autorów apelacji negatywnego wydzwiku powyższej ekspertyzie z uwagi na nie przeprowadzenie w programie (...) symulacji przemieszczania się ciał dla osób siedzących z tyłu pojazdu, skoro w sporządzonej opinii fakt ten i tak został jednak uwzględniony. Biegli stanowczo przyjęli ( patrz k 922 ; 949 ;954 ; ) , że wobec nie zapiętych pasów bezpieczeństwa przez pasażerów siedzących na tylnej kanapie ich ciała po zderzeniu z koparką, w wyniku działania sił bezwładności uległy gwałtownemu przemieszczeniu do przodu i opisali dokładnie tego skutki i efekty. Poza tym M. J. , który odpowiadał za tą część opinii w jej pkt 6 ( patrz

k 992 ) wyjaśnił przyczyny tego stanu rzeczy ( ograniczenia programowe tej wersji). W przeciwieństwie więc do J. K. (1) , który odpowiadał za tzw. część medyczną opinii , biegły ten miał precyzyjną i gruntowną wiedzę na temat możliwości praktycznych tej wersji programu , gdyż z niego w praktyce korzystał. Budzi również uzasadnione zastrzeżenia wykazywany przez obrońców oskarżonych zarzut braku odniesienia się przez biegłego J. K. (1) do stanu zdrowia M. B. , a w szczególności stanu jej wzroku , skoro nie było to przedmiotem zleconej mu opinii tj. czy mógł się on przyczynić do tego wypadku. Poza tym biegły zwrócił racjonalnie uwagę na to , że skoro brak było danych , kiedy wada wzroku powstała i się ujawniła u kierującej, to badanie tej okoliczności po upływie takiego czasu od zdarzenia nie przyniesie jednoznacznej odpowiedzi w tej kwestii. Oczywiście

jest bowiem ,  
że gdyby istniała  
ona już przed  
wypadkiem i była  
wadą poważną to  
w/w otrzymałaby  
terminowe prawo  
jazdy ,a takich  
ustaleń brak. Skoro  
natomiast miała  
zwykłe prawo jazdy ,  
to jak wskazał  
słusznie biegły ta  
wada ( jeżeli  
rzeczywiście w ogóle  
wtedy ją miała )  
nie wykluczała jej  
z kręgu kierujących.  
Jeżeli natomiast nie  
miała tej wady przed  
wypadkiem to tym  
bardziej nie mogło  
to mieć żadnego  
wpływu na przebieg  
wypadku. Mając  
powyższa racjonalną  
argumentację na  
uwadze sąd I  
instancji słusznie  
oddalił wniosek  
obrońcy  
oskarżonego o  
dopuszczenie  
dowodu z opinii  
biegłego z dziedziny  
okulistyki. Należy  
jeszcze zauważyć , że  
żadna z osób , które  
jechały w tym dniu z  
M. B. lub wcześniej  
z nią podróżowały  
w związku z  
wykonywaną pracą  
nie wspominała w  
swych zeznaniach ,  
aby w/w miała  
jakikolwiek  
problemy z  
prowadzeniem  
pojazdów , choć



przecież doskonale zdawali sobie sprawę, iż nosi ona okulary i w trakcie kierowania przez nią samochodem mieli możliwość zaobserwowania jej umiejętności oraz predyspozycji fizycznych i psychicznych w tym zakresie. Powyższe uwagi można też odnieść do relacji świadków jadących samochodem marki R. (...), którzy przecież mieli niczym nieskrępowane możliwości obserwacji sposobu jej jazdy i prowadzenia przez nią pojazdu i żadnych nieprawidłowości w tym zakresie ( tj. reakcji psychomotorycznych) nie sygnalizowali. Apelujący nie wykazali ponadto, aby brak wymienionego dowodu prowadził do rzeczywistego zubożenia materiału dowodowego i ograniczał sąd I instancji w wszechstronnym i wnikliwym wyjaśnieniu istoty sprawy. Zasadnie także sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o

dopuszczenie i  
przeprowadzenie  
dowodu z opinii  
biegłego z zakresu  
rekonstrukcji  
wypadków  
drogowych i techniki  
samochodowej oraz  
o przeprowadzenie  
eksperymentu  
procesowego  
polegającego na  
przeprowadzeniu  
wizji lokalnej przez  
sąd z udziałem  
biegłego warunkach  
nocnych., gdyż  
trudno sobie  
wyobrazić , jak w  
praktyce miałby on  
zostać  
przeprowadzony  
biorąc pod uwagę  
jego dynamiczny  
przebieg ,a przede  
wszystkim fakt ,  
iż miejsce wypadku  
uległo diametralnej  
zmianie w wyniku  
gruntownej  
przebudowy drogi  
numer (...) oraz  
tego , że pojazdy  
w nim uczestniczące  
zostały w  
międzyczasie  
zwrócone ich  
właścicielom ( a C. w  
stanie uszkodzonym  
wkrótce sprzedany )  
Przeprowadzenie tej  
czynności  
procesowo –  
kryminalistycznej  
winno nastąpić  
tymczasem w  
warunkach i  
okolicznościach  
maksymalnie  
zbliżonych do tych

jakie panowały w danym miejscu i czasie w trakcie zdarzenia.

Przypomnieć też należy, że w niniejszej sprawie sporządzono oględziny miejsca zdarzenia ( patrz k 2-4 ), które sąd uczynił podstawą swego orzekania - ujawniono bowiem w toku rozprawy. Od w/w oględzin przeprowadzanych zazwyczaj w postępowaniu przygotowawczym ( z których sporządza się stosowny protokół i utrwała poprzez fotografie czy nagrania obrazu i dźwięku ) należy odróżnić wizję lokalną tj. czynność polegającą na bezpośrednim poznaniu zmysłowym miejsca zdarzenia lub jego fragmentu w celu sprawdzenia, czy uprzednio uzyskane informacje o tym miejscu lub jego fragmencie są zgodne z rzeczywistością, albo w celu sprecyzowania lub uzupełnienia tych informacji, względnie w celu usunięcia bądź tylko wyjaśnienia

tkwiących w nich sprzeczności. Wizja lokalna ma więc charakter raczej weryfikacyjny, aniżeli wykrywczy. Składając swój wniosek obrońca oskarżonego nie wskazał natomiast, jakiego rodzaju zastrzeżenia wnosi do przeprowadzonego w toku śledztwa dowodu i jakie okoliczności chce zweryfikować. Należało zatem uznać, że decyzja sądu o oddaleniu tego wniosku dowodowego była zgodna z art. 170§1 pkt 4 i 5 kpk i nie uchybiała treści tych przepisów. Zważyć raz jeszcze trzeba, że subiektywne przekonanie strony o wadliwości sporządzonej opinii, dowolne twierdzenie, że jest ona błędna (niepełna, niejasna), w żadnym razie nie może decydować o obowiązku dopuszczenia przez sąd kolejnej opinii (czy uzupełniania dotychczasowej). Strona procesu zgłaszająca takie żądanie (wniosek dowodowy) jest zobowiązana zatem do wykazania, że istniały konkretne

- z podaniem jakie - okoliczności określone w art. 201 k.p.k. Nie można przecież mnożyć opinii - bez dokładnego wskazania wad opinii dotychczasowej - tylko po to, by uczynić zadość subiektywnej nadziei na uzyskanie takiej, która byłaby po myśli tej strony (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 września 2004 r. II AKa 145/2004 Prokuratura i Prawo - dodatek 2006/5 poz. 41, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2006 r. III KK 455/2005 Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2006 poz. 1480). Podnieść również trzeba, iż ocena poszczególnych dowodów jest nie tylko uprawnieniem, ale koniecznym obowiązkiem sądu orzekającego w sprawie. Fakt, iż obrońcy oskarżonych nie dzielają wniosków opinii sporządzonej przez M. J. i J. K. (1) nie oznacza, iż opinia ta jest wadliwa i błędna tylko z tego powodu,

iż nie wspiera ona stanowiska prezentowanego przez oskarżonego. Najistotniejszym pozostaje bowiem to, czy przedstawione przez Sąd meriti motywy i sposób rozumowania, który dał asumpt do takiej, a nie innej oceny tegoż dowodu odpowiada wymogom stawianym przez art. 7 k.p.k.

Za zupełnie chybiony należało uznać także następny z zarzutów obrońcy oskarżonego R. K. (1) dotyczący względnych przyczyn odwoławczych z art. 438 pkt 2 kpk tj. naruszenia art. 2§2 kpk w zw. z art. 9 kpk. w zw. z art 167 kpk w zw. z art 366 kpk. Należy przypomnieć, że możliwość przeprowadzania dowodów z „urzędu” w powiązaniu z regulacją zawartą w art 366§ 1 kpk nie oznacza, że sąd ma obowiązek przeprowadzania z urzędu dowodów na absolutnie każdą z okoliczności wynikających z dowodów, po

to , by dokonać  
- poprzez tego  
typu dowodzenie „  
pośrednie ;;-  
weryfikacji  
dowodów  
obciążających.  
Niezasadne są więc  
zarzuty postawione  
w pkt. I pkt  
5 tej apelacji.  
Na gruncie tych  
zarzutów podkreślić  
trzeba , że  
poza podniesieniem  
okoliczności , iż  
poprzez zaniechania  
sądu naruszone  
zostały zasady  
prawdy materialnej  
czy wymogu  
wyjaśnienia  
okoliczności  
sprawy , skarżący  
nie wykazuje , jakie  
konkretne działania  
w postaci czynności  
dowodowych , czy  
zadawanych pytań ,  
sąd powinien  
podjąć. Poza tym  
z zapisu protokołu  
rozprawy ( patrz k  
3161 ) jasno wynika ,  
że M. J. również i  
do tej kwestii się  
odniósł , wskazując  
logicznie , że co  
prawda widoczność  
kierowcy koparki  
z prawej strony  
ogranicza  
zamontowane ramę  
wysięgnika , ale  
zasięg widoczności  
jaką dysponuje  
operator zależy od  
jego pozycji. Poza  
tym samochód  
nadjechał z lewej

strony i jak wynika z wyjaśnień J. C. (1) go zauważył ( podobnie jak i inne którego go poprzedzały i wstrzymał się wtedy z wjazdem na drogę , mimo , że R. K. (1) ,, mrugnął " , do niego wcześniej światłami , co zrozumiał , że ma on przejeżdżać ) ,ale źle ocenił odległość jak ich faktycznie dzieliła.

Okoliczności te ( w tym reakcje operatora na sygnały oskarżonego R. K. (1) ) potwierdził także obserwujący bezpośrednio z zewnątrz przebieg tego zdarzenia M. C. (1) .Z powyżej wskazanych więc powodów zarzut apelacji w tym zakresie nie zasługiwał na uwzględnienie.

Podobnie jak i kolejny dotyczący obrazy art. 370§1 kpk i art 171§1 i § 6 kpk. Znajdujące się w aktach sprawy protokoły rozpraw nie potwierdzają stawianych zarzutów ( a w tym zakresie nie były prostowane ) , ale rozważając ich charakter należy dodatkowo pamiętać ,że obrońca nie wykazał przede wszystkim , że uniemożliwienie mu zadawania pytań



na wcześniejszym etapie przesłuchania „mogło mieć wpływ na treść orzeczenia”. Zabrakło w apelacji obrońcy choćby próby wykazania, iż odpowiedzi udzielone przez biegłego czy świadka miały jakąś inną treść niż odpowiedzi na pytania, które zadawał im w późniejszym etapie przesłuchania. W ocenie sądu odwoławczego uważna lektura obszernego protokołu przesłuchania M. J. wskazywała także jednoznacznie, że przewodnicząca zasadnie korzystała z uprawnień przewidzianych w art 170§1 i§6 kpk, wobec czego nie ma też podstaw do przyjmowania, iż doszło do obrazu tego przepisu. W konsekwencji tego powyższy zarzut nie mógł spowodować zmiany czy uchylecia wyroku. Nie ma mowy także o obrazie art 410 kpk. w zw. z art. 92 kpk w zw. z art 7 kpk. Reguła ta nakazuje uwzględnienie przy orzekaniu wszystkich okoliczności ujawnionych w

postępowaniu  
( rozprawie ) ,  
ale w głównej  
mierze zakazuje  
uwzględniać  
okoliczności w taki  
sposób  
nieujawnione. Nie  
oznacza to wcale ,  
że orzekający sąd ma  
obowiązek brać za  
podstawę orzeczenia  
okoliczności wzajem  
sobie przeczące  
( skoro wynikają  
one ze sprzecznych  
w swym znaczeniu  
dowodów ). Jest  
więc oczywiste ,  
że wydany wyrok  
często jest oparty  
wyłącznie na  
dowodach „  
obciążających ”. Nie  
jest to wcale ,  
ani dziwne , ani  
odosobnione. Po  
prostu wynika to z  
tego , że właśnie  
takie dowody ( „  
obciążające ” )  
orzekający sąd uznał  
za wiarygodne.  
Wymóg , aby  
podstawę wyroku  
stanowił całokształt  
okoliczności  
ujawnionych w toku  
rozprawy głównej  
( art 410 kpk ) ,  
oznacza konieczność  
znajdowania się  
w polu uwagi  
sądu w chwili  
rozstrzygnięcia  
wszystkich  
okoliczności. Nie  
chodzi zaś o to , aby  
orzeczenie zapadło  
na podstawie

wykluczających się dowodów , bo jest to oczywiście niemożliwe. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach ,a pominąć inne , jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom.

Obowiązkiem sądu jest wówczas wykazanie ,dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych ( patrz wyrok SA w Łodzi z dnia 18 kwietnia 2001 r. II AKa 246/00 - Prok. i Pr. 2002/10/28 ) Poczynione na podstawie prawidłowo przeprowadzonej oceny dowodów w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne odpowiadają prawdzie ( art 2§2 kpk ) i nie są obarczone błędem. Nie można bowiem uznać za błąd w ocenie dowodów ( i w konsekwencji za błąd w ustaleniach faktycznych ) tego , że sąd I instancji odrzucił wiarygodność wyjaśnień oskarżonego czy zeznań poszczególnych świadków ,a za wiarygodne poczytał

inne dowody ( w tym wypadku dowody dla oskarżonych „niekorzystne ” , „obciążające ”Takie rozwiązanie , samo w sobie , nie oznacza naruszenia reguł oceny dowodów wskazanych w art 7 kpk. Wbrew mniemaniu autora apelacji , sąd I instancji słusznie uznał , że skoro wyjaśnienia oskarżonego J. C. (1) znalazły potwierdzenie w innych przytoczonych wyżej dowodach , wyjaśnienia te zasługiwały na miano wiarygodnych. Siły przekonania te wyjaśnienia nie straciły mimo braku potwierdzenia ich przez świadka D. W. (2) , wspierającego niewątpliwie linię obrony R. K. (1). Sąd orzekający natomiast rzeczywiście nie odniósł się w ogóle w pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia do treści zeznań D. W. (2) , czyn naruszył art 424§1 kpk .W ocenie sądu odwoławczego powyższe zeznania budziły jednakże uzasadnione wątpliwości co do

ich wiarygodności z uwagi na fakt, iż zawierały w sobie (podobnie jak i złożone przez D. W. (2) zawiadomienie - patrz k 1293) na tyle szczegółowe i drobiazgowo dane dotyczące przebiegu zdarzenia z 22 kwietnia 2014 roku, iż nie sposób przyjąć, że w rzeczywistości tak dokładnie relacjonowałby współosadzonym to zajście J. C. (1) i to tym bardziej, że odpowiadało to niemal w całości wersji zaprezentowanej przez R. K. (1). J. C. (1) poza tym odniósł się krytycznie do tych zeznań i poinformował przesłuchującą o presji jaka w areszcie śledczym był na niego wywierana oraz obawach z tym związanych, a że nie były one błahe, ale realne świadczy najlepiej to, że po złożeniu przez niego tych wyjaśnień Prokurator Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim zmienił stosowany wobec niego środek zapobiegawczy. W tym stanie rzeczy

podawane przez D. W. (2) motywy , które skłoniły go do złożenia tej treści zeznań były nieprzekonywujące i nieszczerze , gdyż sam przyznał , iż nie wiedział jakiej treści wyjaśnienia złożył wcześniej J. C. (1) , a skoro tak to tym bardziej jego postawa i treść skierowanego do Prokuratury zawiadomienia musi zastanawiać i czyni zasadnym pytanie , czy uczynił to w pełni samodzielnie. Z pola widzenia nie można bowiem tracić tego , iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynikało , że na treść wyjaśnień oskarżonych , czy zeznań świadków próbowano wpływać różnymi metodami , tak były one zbieżne z linią obrony R. K. (1), dlatego też konieczna była szczególnie wnikliwa oraz staranna analizę zeznań tego świadka i jej efekcie ich krytyczna ocena z w/w względów. Nie miało natomiast zupełnie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ewentualne przesłuchanie w charakterze świadka V. K. , wobec

czego decyzja sądu oddaleniu tego wniosku ( patrz k 3751 ) była słuszna , choć prawidłową podstawą prawną , bacząc na jej uzasadnienie winien być art 170§1 pkt 2 kpk.

Prowadząc ocenę materiału dowodowego sąd I instancji nie wykroczył poza granicę przyznanej mu swobody. Sprawia to , że dokonane w następstwie takiej oceny ustalenia faktyczne zasługują na aprobatę Sądu Okręgowego w zakresie , w którym zaskarżony wyrok utrzymano w mocy. Niezależnie natomiast od poczynionych przez sąd meriti prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zarzucanego R. K. (1) czynu z art 239§ kk, , sąd ten nie dostrzegł i nie poczynił należytej refleksji , podobnie jak i obrońcy oskarżonego ( którzy formułowali szereg innych zarzutów , ale nieskutecznych ) , że w niniejszej sprawie oskarżony ten był jednocześnie także współsprawcą

przestępstwa z art 174§1 kk i 177§1 i§ 2 kk w zw. z art 178§1 kk w zw. z art 11§2 kk. Tymczasem jak wynika jasno z bogatego dorobku judykatury i orzecznictwa w tym zakresie za czynności sprawcze , o których stanowi przepis art 239§1 kk nie odpowiadają zarówno sprawca i współsprawca , jak i podżegacz i pomocnik przestępstwa - ponieważ są osobami , które dopuściły się poprzednio własnego przestępstwa w określonej ustawowo postaci zjawiskowej - tylko inne osoby ( patrz postanowienie SN z dnia 24 października 2018 roku ; V KK 375/18 , LEX nr 2610721.Oznacza to , ze zachowania opisane w tym przepisie , które są ukierunkowane wyłącznie na niedopuszczenie do własnej odpowiedzialności karnej , nie mieszczą się w granicach wyznaczonych znamionami wspomnianego typu przestępstwa. Ustawodawca zrezygnował bowiem



z konstruowania podstawy odpowiedzialności dla wypadków, w których z natury rzeczy nie można wymagać, ani oczekiwać respektowania zakazu przez osobę zainteresowaną w ukryciu popełnionego przez nią przestępstwa. A. nie jest więc czynem przestępnym z art 239§1 kk, gdy działania zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej podejmuje sam sprawca (współsprawca), działając wyłącznie we własnym interesie procesowym. (patrz wyrok SN z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 136/09, LEX nr 519594). W tym stanie rzeczy w realiach niniejszej sprawy sąd odwoławczy uniewinnił R. K. (1) od przypisanego mu w pkt 1c przestępstwa. Na generalną jednakże ocenę analizy zgromadzonego materiału dowodowego nie może negatywnie rzutować dokonanie przez sąd odwoławczy

omówionych powyżej zmian w zaskarżonym orzeczeniu. Zmiany te wynikały bowiem w gruncie rzeczy nie z odmiennego ustalenia faktów , lecz innej ich interpretacji.

Chybiony był również zarzut obrazy art 53 kk, Naruszenie prawa materialnego w tym zakresie może mieć miejsce tylko wówczas , gdy sąd wprost zanegował zastosowanie się do dyrektyw z niego płynących ( patrz postanowienie SN z dnia 8 listopada 2016 , III KK 191/16 , L. ).Zarzut naruszenia dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w tym przepisie nie jest zatem w istocie zarzutem naruszenia prawa materialnego ,a ma charakter zarzutu dotyczącego niewspółmierności kary ( patrz postanowienie SN z dnia 17 maja 2017 r. , (...) 155/17 L. ).Art 53§1 kk nie ma bowiem charakteru normy stanowczej ( zawierającej nakaz lub zakaz określonego zachowania ) ,a zatem jego obraza

- w rozumieniu art 438 pkt 1 kpk - nie wchodzi w rachubę.( patrz postanowienie SN z dnia 7 czerwca 2019r., VKK 320/18 ; LEX nr 2688922.Ujęte w nim dyrektywy i przesłanki podlegają ocenie w ramach swobodnego uznania sędziowskiego , wobec czego podważanie tych ocen możliwe jest tylko w ramach art 438 pkt 4 kpk. Rację natomiast mieli autorzy apelacji , iż skoro wcześniejsze skazania R. K. (1) uległy zatarciu w chwili wyrokowania , to sąd I instancji winien go traktować jako osobę niekaraną i tak też postąpił sąd odwoławczy wymierzając mu karę pozbawienia wolności za czyn z art 174§1 kk. i art 177§1 i §2 kk w zw. z art 178§1 kk. w zw. z art. 11§2 kk. ( 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności ).Ranga oraz zdecydowana przewaga okoliczności obciążających ( wskazanych już szczegółowo przez sąd I instancji ) zdecydowanie

sprzeciwiały się natomiast dalszemu łagodzeniu w stosunku do tego oskarżonego w/w kary. Z uwagi natomiast na obniżenie R. K. (1) kary za czyn z art 174§1 kk. i art 177§1 i §2 kk. w zw. z art178§1 kk. w zw. z art 11§2 kk koniecznym stało się ukształtowanie na nowo kary łącznej co do tego oskarżonego , którą to sąd odwoławczy ustalił stosując zasadę absorpcji ,a więc analogiczne jak to przyjął sąd I instancji. Sąd odwoławczy równocześnie nie znalazł wcześniej podstaw do ingerencji w rozmiar orzeczonej wobec tego oskarżonego kary jednostkowej za czyn z art 162§1 kk .Sąd I instancji należycie uargumentował bowiem wysokość wymiaru orzeczonej względem oskarżonego kary , szczególnie odnosząc się do kolejnych dyrektyw jej wymiaru, a zarazem we właściwy sposób wywiązał się z

ciężącego na nim obowiązku.			
Wniosek			
O uniewinnienie oskarżonego R. K. (1) od zarzucanych mu czynów lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Kontrola instancyjna nie wykazała, aby sąd I instancji dopuścił się uchybień wskazanych w apelacji obrońców oskarżonego. Wobec bezzasadności więc podniesionego zarzutu apelacyjnego nie zasługiwał też na uwzględnienie w/w wniosek obrońców oskarżonego o jego uniewinnienie. Z kolei wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku pozostawał			

<p>w sprzeczności z art. 437§ 2 kpk – uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439§1 kpk , art. 454 kpk lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.</p>				
<p>3.14.</p>	<p>Z pkt II-1 i 2 apelacji obrońców oskarżonych R. K. (1) i T. K. (1) - z uwagi na ich niemal identyczną treść i postać zostaną omówione wspólnie.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Patrz rozważania zawarte 3.8.Nadto w ocenie sądu odwoławczego podnoszone przez apelujących sprzeczności czy wady w zeznaniach świadka J. C. (2) nie dotyczyły tego rodzaju okoliczności , aby ustalonemu przez sąd I instancji zachowaniu T. K. (1) nadawać inny wyraz. Apelacje w sposób</p>				

wybiórczy pomijały bowiem te elementy wypowiedzi świadka , bez których obraz oceny wartości dowodowej zeznań J. C. (2) nie może być pełny. Co więcej wskazywane rozbieżności miały charakter pozorny. Wynikały z odmienności mających charakter językowy ,a nie rzeczowy , bądź też z zestawienia pojedynczych stwierdzeń wyrwanych z kontekstu całej wypowiedzi tego świadka.

Nieporozumieniem byłoby także patrzeć na wartość dowodową zeznań J. C. (2) przez pryzmat nieścisłości w opisywaniu faktów mających w istocie drugorzędne znaczenie ( jaka była marka samochodu , którym przyjechał oskarżony ) , gdy jednocześnie konsekwentnie utrzymywała ona w toku całego postępowania sam fakt rozmowy z T. K. (1) i proponowanie przez niego dla niej pieniędzy w zamian za przekonanie męża do zmiany wyjaśnień na korzyść R. K. (1). Wymieniane przez skarżących zarzuty

co do sposobu relacjonowania przez nią tej propozycji w stosunku więc do rangi i wymowy materii przedstawionej przez tego świadka miały więc charakter marginalny. Również formułowane przez autorów apelacji zastrzeżenia co do samego sposobu i miejsca przesłuchania tego świadka w postępowaniu przygotowawczym, nie uprawniały w/w do formułowania generalnych ocen na temat całości zeznań J. C. (2). Brak też jest wreszcie jakichkolwiek okoliczności uzasadniających przyjęcie, że zeznania te stanowią one jedynie bezpodstawne pomówienie T. K. (1), mające wyłącznie na celu sprowadzenie na niego niczym nieuzasadnionej odpowiedzialności karnej. Należało także uznać, że oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji T. G. i D.



L. nie naruszało art 170§1 pkt 3 kpk. Wszak to J. C. (2) była pierwotnym źródłem dowodowym i miała dysponować wiedzą co do ewentualnych niezgodnych z prawem zachowań T. K. (1). Przedmiotem dowodzenia w niniejszej sprawie nie było natomiast to, w jakich okolicznościach czynności procesowe z jej udziałem zostały faktycznie wykonane, gdyż samo miejsce i sposób przesłuchanie tego świadka nie dyskredytowało niejako z góry, samo przez się wiarygodności tych zeznań. Były one bowiem potem weryfikowane i wnikliwie oceniane przez sąd orzekający. Postanowienie o oddaleniu tego wniosku dowodowego było więc jak najbardziej trafne. Wreszcie wbrew twierdzeniom obrońców oskarżonego zeznania D. C. (1) (wyrwane i cytowane przez w/w w tym celu z kontekstu) nie odnosiły się

w żaden sposób do przedmiotowego zdarzenia , ale wyłącznie do rozmów jakie w jego obecności były prowadzone przez T. K. (1) i P. K.. Wynika to zdaniem sądu odwoławczego jasno z ich całościowej analizy. Treść tych zeznań została też uwzględniona przez sąd I instancji , który w tym właśnie zakresie uniewinnił obu oskarżonych od stawianych im zarzutów ( patrz k 3877 ) Nie znajduje nadto uzasadnienia w ustalonych okolicznościach sprawy także zarzut błędu dowolności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy, dysponując wiarygodnymi zeznaniami świadków J. C. (2) i J. C. (1) miał pełne prawo, by ustalić ,że T. K. (1) swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego , choć z przyczyn wskazanych w 3.1 należało zakwalifikować je jednak jako usiłowanie popełnienia

występku z art 239§1 kk.			
Wniosek			
O uniewinnienie oskarżonego T. K. (1) od zarzucanego mu w pkt VII aktu oskarżenia czynu lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Kontrola instancyjna nie wykazała, aby sąd I instancji dopuścił się uchybień wskazanych w apelacji obrońców oskarżonego. Wobec bezzasadności więc podniesionego zarzutu apelacyjnego nie zasługiwał też na uwzględnienie w/w wniosek obrońców oskarżonego o jego uniewinnienie. Z kolei wniosek o uchylenie zaskarżonego			

<p>wyroku pozostawał w sprzeczności z art. 437§ 2 kpk – uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439§1 kpk , art. 454 kpk lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		
<p>1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Cały wyrok poza wymiarem i rodzajem kar</p>		

jednostkowych z pkt 1a ; 3a ; 5 oraz kar łącznych z pkt 2 i 4.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Uznanie apelacji za niezasadne z przyczyn wskazanych w pkt 3.2 ; 3.3 ;3.5; 3.7 ;3.8- 3.14		
<b>1.8.       Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Wymiar kar jednostkowych z pkt 1a i 3a oraz rodzaj kary z pkt 5.		
Zwięźle o powodach zmiany		
Obniżenie kar R. K. (1) do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz J. C. (1) do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z przyczyn wskazanych w pkt 3.6 oraz wymierzenie T. K. (1) kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym		

<p>zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat z przyczyn wskazanych w pkt 3.1.</p>		
<p>5.2.2.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Nowy wymiar kar łącznych - pkt 4 i 5 wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu na poczet których zaliczono oskarżonym R. K. (1) i J. C. (1) okres ich zatrzymania i tymczasowego aresztowania.</p>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>		
<p>Konsekwencja obniżenia kar jednostkowych z pkt 1a i 3a , przy zachowaniu uprzednio zastosowanej zasady absorpcji.</p>		
<p>5.2.3.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie R. K. (1) od zarzutu popełnienia czynu z art 239§1 kk. przypisanego mu w pkt 1c.-punkt 3 wyroku</p>		

Sądu Okręgowego w Kaliszu.			
Zwięźle o powodach zmiany			
Patrz pkt 3.14.			
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej			

podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.	W zakresie czynu opisanego w pkt XI	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
Możliwość uchylenia wyroku uniewinnającego lub umarzającego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania , związana z regulacją ne peius określoną w art 454§1 kpk ( art 437§2 zd. II kpk ) zachodzi dopiero wtedy , gdy sąd odwoławczy - wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art 438 pkt 1-3 kpk , ( czyli po uzupełnieniu postępowania dowodowego , dokonaniu prawidłowej oceny dowodów , poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych ) - stwierdza , że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego , czemu stoi na przeszkodzie			



zakaz określony w art 454§1 kpk. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem I instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art 454§1 kpk ( patrz uchwała SN z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18 , OSNKW 2018/11/73 ).W tej sytuacji obowiązkiem Sądu Okręgowego było uprzednie skorygowanie uchybień sądu I instancji oraz wyrażenie własnej oceny faktycznej i prawnej. Sąd odwoławczy dokonał oceny materiału dowodowego w toku procesu apelacyjnego i prowadzi ona do wniosku , że oskarżony T. K. (1) wyczerpał swoim zachowaniem co najmniej znamiona czynu z art 13§1 kk w zw. z art 239§1 kk. Ponieważ sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego , co do którego zapadł w tym zakresie wyrok uniewinniający , konieczne było uchylenie

<p>zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania.</p>	
<p>1.1.8. <b><i>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</i></b></p>	
<p>Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe ( przeprowadzając je w zakresie dowodów , które nie miały wpływu na uchylene wyroku , może przestać na ich ujawnieniu ) i prawidłowo ustalić stan faktyczny oraz dokonać subsumcji tego stanu faktycznego do normy prawne z art 239§1 kk , uwzględniając zapatrywania sądu odwoławczego w zakresie formy stadialnej popelnienia przestępstwa tj. usiłowania, Następnie sąd rejonowy powinien wydać wyrok na</p>	

podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej oraz w razie potrzeby sporządzić uzasadnienie odpowiadające wymogom określonym w art 424 kpk.		
<b>1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II i IV	Podstawa rozstrzygnięcia §11 ust 2 pkt 4 w zw. z § 17 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.	
V	Podstawa rozstrzygnięcia art. 636§ 1kpk w zw. z art. 634 kpk. Ponieważ sąd nie uwzględnił w/w	

	<p>apelacji ,to w takiej sytuacji zgodnie ze wskazanym przepisem koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi oskarżony.</p> <p>Ponieważ to obrońca i oskarżonego R. K. (1) wnosił i inicjował liczne wnioski dowodowe w postępowaniu odwoławczym , konsekwencją tego było też obciążenie go nimi na zasadzie słuszności. Na koszty sądowe pozostałych oskarżonych złożyły się należności na karty karne i ryczałt za doręczenia pism. Nadto T. K. (1) wymierzono opłatę za obie instancje na mocy art10 ustawy o opłatach w sprawach karnych , wobec zmiany rodzaju orzeczonej wobec niego kary.</p>	
<p><b>7. PODPIS</b></p>		
<p>SSO Krzysztof Patyna SSO Patryk Pietrzak SSO Elżbieta Kwaśniewska</p>		

<p>1.11. <b>Granice zaskarżenia</b></p>	
---	--

Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżyciel publiczny		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim w sprawie II K 243/15 z dnia 11 grudnia 2018 roku		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	Uchylenie	# Zmiana

1.12. <b>zaskarżenia</b>	<b>Granice</b>	
Kolejny numer załącznika	2	

Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego J. C. (1).	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim w sprawie II K 243/15 z dnia 11 grudnia 2018 roku	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej	

	orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	Uchylenie	# Zmiana

Kolejny numer załącznika	3	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego T. K. (1).	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim w sprawie II K 243/15 z dnia 11 grudnia 2018 roku	



<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	Uchylenie	# Zmiana

1.13. <b>Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	4	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonych R. K. (1) i T. K. (1).	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim w sprawie II K 243/15 z dnia 11 grudnia 2018 roku	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	Uchylenie	#	Zmiana

1.14. <b>Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	5		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonych R. K. (1) i T. K. (1).		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim w sprawie II K 243/15 z dnia 11 grudnia 2018 roku		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	Uchylenie	# Zmiana

<b>1.15. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	6		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonych R. K. (1).		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim w sprawie II K 243/15 z dnia 11 grudnia 2018 roku		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	Uchylenie	#	Zmiana